Wyjątkowe miejsce dla maluchów

– STR. 24

Inwestor budynku pokoszarowego dementuje plotki

– STR. 3

TYGODNIK LOKALNY
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
3,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683259 51
NR 51/52 INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
17 - GRUDNIA 2025 - 6 STYCZNIA 2026

www.pultuszczak.pl

TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

CZYTAJ NA STRONIE 2

Najlepszy wśród lekarzy rodzinnych

Znamy FAKTY na temat mostu WYSZKOWSKIEGO

CZYTAJ NA STRONIE 3

Seniorska wigilia w MILORDZIE

– STR. 5

Z wdzięcznością o 42 latach pracy

– STR. 23

CICHA NOC w Kuźni Kurpiowskiej

– STR. 14

SZLACHETNA pomoc

– STR. 22

REKLAMA
INWESTYCJE
BUDOWLANE STRZELCZYK
ISBUD
ŁATYFOWICZ
Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza
Rozpoczęcie budowy IV kwartał
tel. 661 605 055

eprasa.pl f1c6497462

I miejsce doktora Roberta Ciesielskiego

Jak z dumą informuje Gajda med, dr Robert Ciesielski zajął I miejsce w kategorii „Lekarz Rodzinny i POZ Roku 2025" w powiecie pułtuskim w prestiżowym Plebiscycie Medycznym „Hipokrates"

Dr Ciesielski rozpoczął współpracę z Centrum Medycznym Gajda-Med w Pułtusku w 2017 roku i od samego początku cieszy się ogromnym zaufaniem pacjentów i współpracowników. Jego codzienna praca, pełna zaangażowania i serdeczności, inspiruje wszystkich wokół.12 maja 1988 r. ukończył studia w Wojskowej Akademii Medycznej, rozpoczynając wspaniałą drogę służby zdrowiu, którą kontynuuje z pasją i oddaniem do dziś.To wyróżnienie jest nie tylko dowodem uznania pacjentów, ale także świadectwem profesjonalizmu, cierpliwości i serca, jakie dr Ciesielski wkłada w opiekę nad każdym pacjentem.Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w niesieniu zdrowia i wsparcia mieszkańcom powiatu pułtuskiego! **red.**

Stracił 66 tysięcy złotych

40-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego poinformował policjantów, że na jednym z portali internetowych nawiązał kontakt z nieznaną osobą, która oferowała do sprzedaży sztabki złota wraz z pełną dokumentacją potwierdzającą ich rzekomą autentyczność. Oferta wydawała się wiarygodna, dlatego mężczyzna zdecydował się na zakup dwóch sztabek po 13 500 zł każda.

Po kilku dniach do jego domu przyjechał kurier, który przekazał przesyłkę z zakupionymi sztabkami. Sprzedający ponownie skontaktował się z kupującym, proponując mu kolejne egzemplarze. 40-latek ponownie zdecydował się na transakcję, tym razem na cztery sztabki. Gdy jedna z nich budziła wątpliwości, mężczyzna ostatecznie odebrał trzy.

Po kilku dniach żona zgłaszającego udała się do Warszawy, aby sprawdzić autentyczność zakupionych sztabek. Wtedy wyszło na jaw, że wszystkie zakupione przedmioty są podróbkami. W sumie rodzina straciła 66 tysięcy złotych.

Policja apeluje o ostrożność przy zakupie metali szlachetnych oraz innych produktów inwestycyjnych w internecie. Warto korzystać wyłącznie ze sprawdzonych, certyfikowanych podmiotów oraz każdorazowo weryfikować autentyczność nabywanych przedmiotów przed dokonaniem pełnej transakcji. Jeśli padliśmy ofiarą oszustwa, należy jak najszybciej skontaktować się z najbliższą jednostką Policji.

Autor: **asp. Magdalena Bielińska**

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl.* Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

ZATORY

Pierwszy jarmark bożonarodzeniowy

To było magiczne popołudnie

W niedzielne, grudniowe popołudnie odbył się w Zatorach pierwszy Gminny Jarmark Bożonarodzeniowy. Od samego początku było czuć, że będzie to coś wyjątkowego. Oficjalnie wydarzenie otworzył wójt Włodzimierz Kaczmarczyk, powitał wszystkich gości i zaprosił do wspólnego świętowania.

Następnie rozpoczęły się poszukiwania... Świętego Mikołaja! I choć nie było łatwo — udało się go odnaleźć dzięki czujności i odwadze naszych strażaków. Mikołaj przybył... pięknie udekorowanym fiatem 126p, z eskortą wozów strażackich z jednostek OSP Zatory, OSP Drwały oraz OSP Pniewo. Chwilę później zrobiło się dramatycznie — pojawił się... Grinch! Na szczęście nasi strażacy błyskawicznie zareagowali i sprawnie go ujęli. Grinch jednak się nie poddał — odważnie odpalił kilka kolorowych rac, co na krótką chwilę zamieniło jarmark w istną świetlną burzę!

Na samym początku imprezę rozpoczęła taneczna grupa „Zatorynki", która wprowadziła wszystkich w radosny, świąteczny rytm. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali wspólnie uczniowie ze szkół podstawowych, którzy razem zaśpiewali utwór: „Jest taki dzień".

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie organizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Zatorach – zwycięzcom gratulujemy i życzymy powodzenia w przyszłym roku!

Uczniowie z Zespołu Placówek Oświatowych przygotowali także świąteczny skecz „ Porwanie pierwszej gwiazdki", który był pokazem świetnej gry aktorskiej naszych młodych artystów.

Ale to nie koniec atrakcji: podczas jarmarku działał specjalny „Sekretariat Świętego Mikołaja", do którego z radością zaglądały dzieci z rodzicami, gdyż można tam było zostawić własnoręcznie napisany list z prośbą o prezenty lub wykonać wspólne zdjęcie z Mikołajem. Dzieci mogły też wziąć udział w warsztatach i animacjach lub napisać swoje życzenia i zawiesić je na „Choince dobrych słów".

Równolegle odbyły się warsztaty ozdób świątecznych prowadzone przez twórczynię ludową,a jednocześnie Radną Gminy Zatory panią Monikę Poteraj. Dzięki temu każdy miał szansę stworzyć coś własnoręcznie, by ozdobić choinkę lub dom na święta.

Na wielu stoiskach, w tym przygotowanych przez uczniów i nauczycieli z naszych szkół, można było znaleźć niezwykłe, ręcznie wykonane dekoracje i ozdoby, część z nich to prawdziwe świąteczne perełki, idealne na prezent lub do domowej choinki. Swoje ozdoby świąteczne wykonali także członkowie Klubu Seniora „Pod Dębami" w Zatorach, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

W imprezie udział wzięły Koła Gospodyń Wiejskich: „Zatorzanki" z Zator, „Pniewianki" z Pniewa, Koło Gospodyń Wiejskich z Dębin „Nad Stawem" oraz „Wólkowianki" z Wólki Zatorskiej - dzięki nim można było skosztować przepysznych potraw bożonarodzeniowych, domowych pierogów,bigosu, kapusty, czerwonego barszczu, zimowej herbaty, aromatycznych ciast i innych świątecznych smaków.

Pod namiotem Urzędu Gminy znajdowała się „Zielona Gwiazdka" – strefa edukacyjna powietrza i ziemi, w której po wzięciu udziału w konkursie lub quizie, można było otrzymać sadzonkę świerku. Zainteresowanie było ogromne, gdyż ponad 100 przygotowanych i przystrojonych sadzonek trafiło do mieszkańców. W namiocie można było też otrzymać darmowe, świąteczne gadżety i słodkości.

Podczas imprezy ukazała się też świąteczna niespodzianka: szczudlarki — Królowe Śniegu, które swoim występem dopełniły całość i stworzyły naprawdę magiczny, zimowy klimat, pełen świątecznej baśni.

Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali także nauczyciele i pracownicy szkoły podstawowej w Zatorach. Punktem kulminacyjnym wydarzenia był występ pracowników Urzędu Gminy, pokaz zimnych ogni oraz uroczyste odpalanie iluminacji, które rozświetliły Zatory pięknym, świątecznym blaskiem. A gdy wszystko się skończyło — Mikołaj pożegnał się z nami, wsiadł do samochodu i znów odjechał pod eskortą dzielnych strażaków... aby odwiedzać inne dzieci.

Całe wydarzenie prowadziła z wyjątkową elegancją, zaangażowaniem i energią pani Magdalena Izbicka — radna Gminy Zatory. Całość odbyła się w niezwykle świątecznej i pięknej atmosferze — było radośnie, rodzinnie, z humorem, ciepłem i wspólnotą.

PS. Wszystkie Wasze listy trafiły do Świętego Mikołaja!

źródło: **gmina Zatory**

eprasa.pl f1c6497462

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Mamy odpowiedź w sprawie budynku pokoszarowego przy Tysiąclecia 2

Chcąc u źródła zweryfikować niepokojące plotki pojawiające się w mediach społecznościowych na temat rzekomych usterek w nowo wyremontowanym budynku przy Tysiąclecia 2, skierowaliśmy pismo w tej sprawie do burmistrz Beaty Jóźwiak. Poniżej mamy konkretną odpowiedź, dementującą owe pogłoski

Przekazuję stanowisko inwestora oraz inwestora zastępczego, w których zawarto wyjaśnienie odnośnie kwestii przedłużenia terminu realizacji inwestycji. Informuję jednocześnie, że przedmiotowe zadanie pn.: „Odbudowa, przebudowa i nadbudowa budynku koszarowego wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek mieszkalno - usługowy przy ul. Al. Tysiąclecia 2A w Pułtusku" realizowane jest przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową SIM Północne Mazowsze Sp. z o.o. w Ciechanowie, przy udziale finansowym Gminy Pułtusk. Funkcję inwestora zastępczego zadania pełni wspomniane wyżej Wojewódzkiego Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych Sp. z o.o. z Ciechanowa.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Inwestycjach z siedzibą w Ciechanowie, odnosząc się do artykułu z 49 numeru Tygodnika Pułtuskiego, dany artykuł jest absolutną nieprawdą i to jedyny komentarz na ten temat.

Umowa nr 714/2022 z dnia 16.12.2022r.zmienionaAneksem nr 2 z dnia 31.01.2025r. przewidywała termin zakończenia inwestycji do dnia 30.11.2025r.

Aneksem nr 4 z dnia 23.10.2025r. Do Umowy 13/2023 z dnia 06.10.2023r. wydłużono termin wykonania Przedmiotu umowy do dnia 30.12.2025r. Przesunięcie terminu z niżej wymienionych powodów: (Aneks nr 4 przekazano do wiadomości UM w dniu 28.10.2025r.)

- Wykonanie przyłącza energetycznego przez Energa Operator łącznie z odbiorami przyłącza i montażem licznika administracyjnego w dniu 14.11.2025r. Deklarowany termin przez Energa Operator 30.09.2025r.

- Wykonanie drogi dojazdowej i zmiana terenów zielonych na Geokraty

- Inne prace wymienione w „Tabeli" stanowiącej załącznik do Aneksu nr 4 z dnia 23.10.2025r.

Jednocześnie informujemy o aktualnym stanie inwestycji:

- Wszystkie roboty budowlane zostały zakończone, GW zgłosił gotowość do odbioru końcowego z dniem 20.11.2025r. pismem nr UM PUŁ/69-2025/11/20-01 (kopia w załączeniu)

- Komisja odbioru powołana Zarządzeniem SIM PM nr 3/2025 z dnia 13.10.2025r. rozpoczęła w dniu 26.11.2025r. czynności odbiorowe

- Zostały dokonane przez Generalnego Wykonawcę zgłoszenia gotowości do odbioru do Państwowej Straży Pożarnej oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, wymienione instytucje są w trakcie wykonywania czynności odbiorowych.

Most Wyszkowski - jakie są fakty?

Armagedonu nie będzie!

W lokalnych mediach na początku grudnia pojawiła się cała masa sensacyjnych informacji na temat wyszkowskiego mostu. W jednym z serwisów mogliśmy nawet przeczytać zapowiedź nadchodzącego „drogowego armagedonu", czyli nadchodzącej katastrofy, klęski i komunikacyjnego chaosu. No bo jak tu żyć w Pułtusku, jak nam „stary rozpadający" się most całkiem rozbiorą?! Prawda okazuje się niegroźna – wystarczyło sięgnąć do wiarygodnego źródła: Tygodnik Pułtuski zwrócił się z kilkoma pytaniami bezpośrednio do zarządcy drogi, czyli do Biura Promocji i Komunikacji Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Na nasze pytania uzyskaliśmy konkretne i zrozumiałe odpowiedzi.

Na wstępie Drogowcy zaznaczyli, że *„przygotowują dokumentację projektową nowego obiektu, ponieważ most w obecnym kształcie nie spełnia współczesnych standardów nośności i przepustowości. Jest to działanie o charakterze planistycznym – nie wynika z żadnego bezpośredniego zagrożenia dla użytkowników. Przeprowadzona analiza techniczno-ekonomiczna wykazała, że kompleksowa modernizacja istniejącej konstrukcji byłaby nieopłacalna. Z tego względu planowana jest budowa nowego mostu w perspektywie najbliższych kilku lat."*

Przytaczamy wiernie nasze pytania i uzyskane odpowiedzi:

TP: *kiedy i w oparciu o jakie firmy wykonano ekspertyzę techniczną przedmiotowego mostu?*

MZDW: Ekspertyza techniczna została wykonana w okresie od 22.11.2024 r do 30.01.2025 r. Opracowanie zrealizowała firma Kuryłowicz Project Sp. z o.o., obejmując m.in. badania materiałowe, analizy konstrukcyjne i ocenę nośności.

TP: *jakie wnioski płyną z wykonanych oględzin i badań? W jakim stopniu (%) konstrukcja mostu jest uszkodzona w wyniku erozji, eksploatacji i upływu czasu?*

MZDW: Z przeprowadzonej ekspertyzy wynika, że most nie znajduje się w stanie awaryjnym, a jego użytkowanie nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu. Według analizy 30% prętów zbrojeniowych w oczepach podpór wykazuje punktowe skorodowanie — podpory te zostaną odpowiednio podparte i wzmocnione.

TP: *jakie są zalecenia lub nakazy dotyczące skali napraw, lub też wymiany konstrukcji, wynikające z przeprowadzonej ekspertyzy technicznej? W jakim czasie, stosownie do zaleceń wynikających z przeprowadzonej ekspertyzy, należy podjąć prace naprawcze?*

MZDW: Obecny most w przeciągu 1 roku od daty opracowania ekspertyzy przejdzie obowiązkowy remont w związku z wymagającymi działaniami utrzymaniowymi m.in. wzmocnienie podpór oraz renowacje i zabezpieczenie antykorozyjne.

TP: kiedy i z jakimi zaleceniami wykonywana była poprzednia ekspertyza techniczna konstrukcji przedmiotowego mostu?

MZDW: Poprzednio ekspertyza wykonywana była w 2014 r. Według zaleceń w 2016 r. wykonano remont chodników, wymieniono warstwę ścieralną oraz wykonano modułowe urządzenia dylatacyjne nad wszystkimi podporami.

TP: jakie jest obecnie średnie dobowe natężenie ruchu na DW 618?

MZDW: Na przełomie 2025 i 2026 r. udostępnione zostaną aktualne pomiary ruchu, które są realizowane przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Pomiary ruchu są ogólnodostępne na stronie GDDKiA.

TP: czy opracowano projekt alternatywnych połączeń w ciągu DW 618 na czas remontu / przebudowy mostu?

MZDW: Dokumentacja projektowa przewiduje, że nowy obiekt zostanie zlokalizowany obok obecnego mostu. W czasie realizacji inwestycji istniejący most będzie pełnił funkcję tymczasowego i pozostanie w użytkowaniu do momentu oddania do ruchu nowej przeprawy.

Na pytania redakcji odpowiedziała Alicja Wolak - Gójska z Biura Promocji i Komunikacji Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich – raz jeszcze dziękujemy za informacje.

Dlaczego niektóre media straszyły pułtuszczan „drogowym armagedonem" sugerując, że most musi być rozebrany, że rzekomo jest w stanie zagrażającym bezpieczeństwu? Zapewne największą „sensacją" miało być zestawienie haseł „rozbiorą nam most" i „armagedon drogowy", bo to oczywiście kojarzy się jednoznacznie: stary rozbiorą, nowy zbudują za dwa lata, a do Wyszkowa będziemy jeździli nie wiadomo którędy, tracąc każdego dnia czas, paliwo i nerwy. A wystarczyło ustalić fakty i rzeczywiste zamierzenia - i nie wpędzać ludzi w histerię.

ZCZ

Genowefa Borczyńska

Henryka Pytka

GMINA OBRYTE

Taki jubileusz trzeba uczcić!

Z radością informujemy, że wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowski nieprzerwanie wspiera inicjatywę dedykowaną jubilatom, którzy osiągnęli 80 rok życia. To wyjątkowe przedsięwzięcie, doceniane przez mieszkańców, buduje poczucie wspólnoty i szacunku. Odwiedziny pozwalają na wymianę wspomnień, serdeczne rozmowy i tworzenie niezapomnianych chwil

9 grudnia, z okazji 80 urodzin, wójt Sebastian Mroczkowski złożył najserdeczniejsze życzenia pani **Genowefie Borczyńskiej**, wręczając jej kwiaty i słodki upominek.

Z kolei 12 grudnia odwiedził z życzeniami, gratulacjami i upominkiem panią **Henrykę Pytka**.

Przyłączamy się do serdeczności, życząc Szanownym Jubilatkom zdrowia, samych dobrych chwil w życiu i wielu jeszcze pięknych momentów spędzonych z bliskimi.

źródło: **gmina Obryte**

Drodzy Czytelnicy i Współpracownicy!

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie Wam spokój, radość i nadzieję. Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia zostanie w Waszych ciepłych wspomnieniach, a Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.

Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia!

Redakcja Tygodnika Pułtuskiego

eprasa.pl f1c6497462

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów

Sądowy zakaz prowadzenia pojazdów to jedna z surowszych kar orzekanych przez sądy w sprawach związanych z naruszenie przepisów ruchu drogowego. Jest to środek zapobiegawczy mający na celu ochronę społeczeństwa przed osobami, które stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa na drodze. W piątek kolejna osoba nie zastosowała się do wyroku sądu. 48-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego wsiadł za kierownicę renaulta pomimo sądowego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

W piątek na ulicy Kwiatowej Legionowie policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierującego renaultem. Po dokonaniu sprawdzenia w policyjnych systemach okazało się, że 48-latek kierując samochodem, złamał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, który został wydany przez sąd. Policjanci uniemożliwili mężczyźnie kontynuację jazdy i sporządzili dokumentację do sądu.

PUŁTUSK. Skuszony „tanim złotem" stracił 66 tys. zł

Do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosił się 40-letni mieszkaniec powiatu, który padł ofiarą oszustwa przy zakupie rzekomych sztabek złota. Mężczyzna, zwiedziony atrakcyjną ofertą znalezioną na portalu internetowym, stracił łącznie 66 tysięcy złotych.

40-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego poinformował policjantów, że na jednym z portali internetowych nawiązał kontakt z nieznaną osobą, która oferowała do sprzedaży sztabki złota wraz z pełną dokumentacją potwierdzającą ich rzekomą autentyczność. Oferta wydawała się wiarygodna, dlatego mężczyzna zdecydował się na zakup dwóch sztabek po 13 500 zł każda.

Po kilku dniach do jego domu przyjechał kurier, który przekazał przesyłkę z zakupionymi sztabkami. Sprzedający ponownie skontaktował się z kupującym, proponując mu kolejne egzemplarze. 40-latek ponownie zdecydował się na transakcję, tym razem na cztery sztabki. Gdy jedna z nich budziła wątpliwości, mężczyzna ostatecznie odebrał trzy.

Po kilku dniach żona zgłaszającego udała się do Warszawy, aby sprawdzić autentyczność zakupionych sztabek. Wtedy wyszło na jaw, że wszystkie zakupione przedmioty są podróbkami. W sumie rodzina straciła 66 tysięcy złotych. Policja apeluje o ostrożność przy zakupie metali szlachetnych oraz innych produktów inwestycyjnych w internecie. Warto korzystać wyłącznie ze sprawdzonych, certyfikowanych podmiotów oraz każdorazowo weryfikować autentyczność nabywanych przedmiotów przed dokonaniem pełnej transakcji. Jeśli padliśmy ofiarą oszustwa, należy jak najszybciej skontaktować się z najbliższą jednostką Policji.

CZOSNÓW. Na podwójnym gazie i poszukiwany

Policjanci z Komisariatu w Czosnowie zatrzymali w piątek mieszkańca gminy Leoncin. 61-latek był poszukiwany za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej.

12 grudnia 2025 r. funkcjonariusze z czosnowskiego komisariatu udali się na teren gminy Leoncin. Tam ustalili, gdzie przebywa poszukiwany 61-latek. Na podstawie posiadanych informacji, policjanci namierzyli i zatrzymali mężczyznę w jednej z firm mieszczących się w Czosnowie.

Mężczyzna był poszukiwany nakazem doprowadzenia, wydanym przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, celem odbycia kary 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym, znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania.

Poszukiwany mieszkaniec gminy Leoncin został przez policjantów zatrzymany i jeszcze tego samego dnia trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe miesiące.

PUŁTUSK. Podszyli się pod „koleżankę" i namówili ją na udział w loterii. Straciła 16 tys. zł

79-letnia mieszkanka powiatu pułtuskiego padła ofiarą sprytnego oszustwa internetowego. Przestępcy, podszywając się pod jej znajomą na komunikatorze, namówili ją do udziału w rzekomej akcji promocyjnej. Podstępem wyłudzili od niej dane z karty bankomatowej, a następnie wykorzystali je do szeregu płatności internetowych. Z konta seniorki zniknęło ponad 16 tysięcy złotych.

W ostatnich dniach do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosiła się 79-letnia mieszkanka powiatu, która poinformowała funkcjonariuszy, że padła ofiarą internetowego oszustwa. Sprawcy skontaktowali się z nią poprzez jeden z popularnych komunikatorów, podszywając się pod jej koleżankę. W rozmowie zachęcali kobietę do wzięcia udziału w promocji, która – jak twierdzili – miała polegać na zaproszeniu ośmiu innych osób i umożliwić zdobycie atrakcyjnej nagrody.

Aby „uczestnictwo" było możliwe, przestępcy poprosili seniorkę o numer telefonu. Uzyskane informacje posłużyły im do dalszych manipulacji – w kolejnych wiadomościach zapewniali, że kobieta wygrywa pieniądze, a aby nagroda trafiła na jej konto, musi podać niezbędne dane. Kiedy seniorka przyznała, że nie pamięta swojego numeru konta bankowego, oszuści poprosili ją o dane z karty bankomatowej, zapewniając, że to jedynie „techniczna formalność".

W rzeczywistości przestępcy wykorzystali dane karty do realizacji płatności internetowych oraz generowania kodów służących do płatności. W wyniku ich działań z konta 79-latki wyprowadzono ponad 16 tysięcy złotych.

CZOSNÓW. Pościg za poszukiwanym. Zakazy, narkotyki i 3 lata odsiadki

Policjanci nowodworskiego ruchu drogowego, zatrzymali w środę 51-latka z Warszawy, który po szaleńczej ucieczce autem został zatrzymany na terenie gminy Czosnów. Mężczyzna chciał za wszelką cenę uniknąć kontroli drogowej, ponieważ miał aż sześć aktywnych zakazów prowadzenia pojazdów, do odbycia karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a przy sobie mefedron. Poszukiwany trafił do jednostki penitencjarnej.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, w środę około godz. 10:00 na DK 7 w Czosnowie, zauważyli jadące od Warszawy, z dużą prędkością audi. Kierujący tym pojazdem mężczyzna, wyprzedzał innych uczestników ruchu drogowego na oznakowanym przejściu dla pieszych, a wynik pomiaru prędkości wskazał, że poruszał się z prędkością 115km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 70 km/h.

Funkcjonariusze przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych chcieli zatrzymać pojazd do kontroli drogowej, jednak kierowca przejechał przez pas rozdzielający jezdnię i zaczął uciekać z powrotem w kierunku Warszawy.

Podczas ucieczki kierowca audi doprowadził do kolizji z fiatem i volvo, a szaleńczy rajd zakończył dachując w przydrożnym rowie. Po wszystkim próbował jeszcze uciekać, jednak policjanci skutecznie mu to uniemożliwili.

Zatrzymanym okazał się 51-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna uciekał, ponieważ miał aż sześć sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych, w tym jeden dożywotni, a w trakcie przeszukania funkcjonariusze znaleźli przy nim narkotyki, w postaci mefedronu.

Na tym jednak nie koniec. Zatrzymany był poszukiwany w celu ustalenia aktualnego miejsca pobytu, a ponadto do odbycia kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy.

Mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych, a następnie do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe lata.

Nie uniknie również odpowiedzialności karnej za przestępstwa kierowania pojazdem mechanicznym pomimo sądowych zakazów, niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz posiadania narkotyków. Zostały również na niego nałożone mandaty karne za popełnione wykroczenia drogowe, w kwocie 4.000 zł.

ZAKROCZYM. Pijany kierowca na zakazach

Policjanci z Posterunku w Zakroczymiu w poniedziałek wieczorem zatrzymali kierowcę, który nie dość, że nie zastosował się do sądowych zakazów prowadzenia pojazdów, to na dodatek był pijany! Zdecydowane działania organów ścigania doprowadziły do wdrożenia trybu przyspieszonego i w ten sposób mężczyzna usłyszał wyrok, który zapadł w ciągu 48 godzin od zatrzymania.

Dbając o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, policjanci podczas codziennej służby cyklicznie prowadzą kontrole drogowe, mające na celu eliminowanie z ruchu tych, którzy po alkoholu bądź też pomimo orzeczonych przez sąd zakazów decydują się na prowadzenie pojazdów.

Tak było w przypadku 36-latka kierującego matizem. Mężczyzna 8 grudnia br. po godz. 19:00, w Jaworowie Trębkach Starych został zatrzymany do kontroli drogowej przez patrol z Posterunku Policji w Zakroczymiu. Przeprowadzone przez funkcjonariuszy badanie stanu trzeźwości wykazało u siedzącego za kierownicą daewoo 36-latka blisko 1 promil alkoholu.

Ponadto sprawdzenie w policyjnych systemach wykazało, że mieszkaniec gminy Czerwińsk nad Wisłą posiada dwa aktywne sądowe zakazy kierowania wszystkimi pojazdami mechanicznymi. Zakazy wydane zostały przez Sąd Rejonowy w Płońsku oraz Sąd Rejonowy w Płocku – który w czerwcu 2019 roku wydał dożywotni zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

Za popełnione przestępstwa 36-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie, skąd trafił wprost na rozprawę sądową. Sprawa odbyła się w tzw. trybie przyspieszonym, a wyrok zapadł w ciągu 48 godzin od zatrzymania.

KPP: Legionowo/ Nowy Dwór Maz./Pułtusk

PROFESJONALNE
• NISZCZENIE
• UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA -RECYCLING
Tel. 604 913 993

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

eprasa.pl f1c6497462

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Seniorski OPŁATEK w Milordzie

Seniorzy, panie i panowie, podopieczni Dziennego Domu Senior + w Pułtusku, mieli w tym roku wyjątkową wigilię. Spotkali się w czwartek, 11 grudnia, w pięknych i wytwornych wnętrzach hotelu MILORD w Kleszewie

A tu zastali świąteczną choinkę z prezentami, wspaniale udekorowany stół i licznie przybyłych gości na czele z władzami gminy - burmistrz Beatą Jóźwiak i zastępcą burmistrza Mateuszem Miłoszewskim, dyrektorką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Beatą Gemzą, główną księgową Ośrodka Agnieszką Lasocką, właścicielem Milorda Arkadiuszem Dukalskim, oraz księdzem kanonikiem Mirosławem Danielskim, który zadbał o tę najważniejszą, duchową część spotkania, a także podarował wszystkim wigilijną pamiątkę - Jezuska w żłóbku.

Z seniorami jak zwykle były kierowniczka Domu Senior + Beata Kowalska oraz pracownice: specjalista pracy socjalnej Teresa Woźniak, terapeuta zajęciowy Wiktoria Truchan oraz opiekun Emilia Kwiatkowska. Panie Wiktoria i Emilia były również pomocniczkami św. Mikołaja, który obdarował emerytów upominkami. W atmosferę tych najpiękniejszych Świąt w roku wprowadził wszystkich niezwykły duet muzyczny - Andrzej Jusiński wraz z synowa Olgą przepięknie wykonali piosenki świąteczne i kolędy.

Tegoroczne spotkanie wigilijne zbiegło się z okrągłym jubileuszem 10 - lecia Domu. Były więc gratulacje, podziękowania oraz pyszny tort. Obecna kierownik Beata Kowalska, składając wszystkim świąteczne życzenia, dodała:

- Chciałabym też krótko przypomnieć, dlaczego nasz Dom jest tak wyjątkowy. 15 grudnia 2015 roku, nasza pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Beata Gemza, będąc kierownikiem Dziennego Domu, miała przyjemność tworzyć go od podstaw. Od tamtej pory, przez 10 lat, nasz Dom stał się czymś więcej niż placówką - miejscem w którym seniorzy i pracownicy czują się jak w drugim domu. To do Dziennego Domu Senior + przychodzimy nie tylko na zajęcia czy spotkania, ale po ciepło, bliskość, serdeczność, radość, miłość i spokój, którego dzisiaj tak bardzo nam potrzeba (...).

Warto na chwilę się zatrzymać i pomyśleć, ile historii kryje się w tym miejscu, ile uśmiechów, ile przyjaźni, ile małych gestów dobra. To właśnie dzięki Wam Kochani, nasz Dom żyje i jest wyjątkowy. Niech te chwile przypominają nam, jak ważna jest bliskość i serdeczność - bo to one tworzą prawdziwą rodzinę.

W swoim ciepłym wystąpieniu skierowanym do seniorów, burmistrz Beata Jóźwiak podkreślała, jak bardzo lubi się spotykać i przebywać w towarzystwie osób starszych, od których tak wiele można czerpać życiowej mądrości, doświadczeń, tyle się nauczyć. Wraz z dyrektorką MOPS Beatą Gemzą dziękowały również kierowniczce i pracownikom Domu, dzięki którym jest to miejsce wyjątkowe, rodzinne, radosne.

A starsze panie i starsi panowie wzruszali się i cieszyli słuchając tych słów, śpiewając kolędy, łamiąc się opłatkiem. Widać, że są ze sobą zżyci, a jesień ich życia, dzięki Domowi i takim spotkaniom, kolorowa i radosna.

ED

eprasa.pl f1c6497462

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZDROWIE I URODA. Choroba, która długo pozostaje w cieniu

PARADONTOZA – ODKRYJ NATURALNĄ OPIEKĘ DLA ZDROWEGO UŚMIECHU

Paradontoza, fachowo określana jako zapalenie przyzębia, to jedna z najczęstszych, a jednocześnie najbardziej niedocenianych chorób jamy ustnej. Rozwija się powoli, często bez wyraźnego bólu, przez co bywa ignorowana aż do momentu, gdy pojawiają się rozchwianie zębów i ich utrata. Jest to choroba infekcyjna, wywoływana głównie przez bakterie gromadzące sięw płytce i kamieniu nazębnym, które zalegają na zębach w wyniku niewystarczającej higieny jamy ustnej.

Statystyki są nieubłagane – u osób w wieku 35–40 lat zęby są usuwane z powodu chorób przyzębia nawet 2–3 razy częściej niż z powodu próchnicy. To wyraźny sygnał, że zdrowie dziąseł jest równie ważne jak kondycja samych zębów.

Przyzębie – fundament stabilnego uśmiechu

Przyzębie (gr. para – „obok", odous – „ząb") to zespół tkanek otaczających i utrzymujących ząb w zębodole. W jego skład wchodzą dziąsła, więzadła ozębnej, cement korzeniowy oraz kość wyrostka zębodołowego. Gdy dochodzi do przewlekłego stanu zapalnego, struktury te stopniowo ulegają uszkodzeniu, a bakterie penetrują coraz głębiej, tworząc kieszonki dziąsłowe – miejsca trudnodostępne dla szczoteczki, a idealne dla rozwoju drobnoustrojów.

Od zapalenia dziąseł do zapalenia przyzębia

Pierwszym etapem chorób przyzębia jest zapalenie dziąseł, często nazywane „chorobą brudnych zębów". Objawia się obrzękiem, zaczerwienieniem i krwawieniem podczas szczotkowania. Jeśli na tym etapie nie zostanie wdrożona odpowiednia higiena i profilaktyka, proces zapalny może się pogłębiać i przejść w zapalenie tkanek przyzębia.

Warto przy tym odróżnić zapalenie przyzębia od parodontozy sensu stricto – tej drugiej doświadcza nie więcej niż 10% pacjentów, a jej przyczyną są głównie procesy atroficzne i czynniki genetyczne, a nie bakterie. Paradontoza często przebiega bez bólu, ale z charakterystycznym świądem dziąseł i stopniowym zanikiem kości.

Równowaga kwasowo-zasadowa – niewidzialny strażnik zdrowia

Zdrowa jama ustna to środowisko o pH zbliżonym do neutralnego (7–7,5). Spożywanie posiłków, zwłaszcza bogatych w węglowodany, prowadzi do fermentacji cukrów przez bakterie i produkcji kwasu mlekowego. Już 10 g cukru może zwiększyć jego ilość w ślinie nawet kilkunastokrotnie, co sprzyja rozwojowi próchnicy i chorób przyzębia.

Dlatego tak istotna jest codzienna pielęgnacja, która nie tylko oczyszcza zęby, ale również pomaga neutralizować kwaśne środowisko i wspiera naturalne mechanizmy obronne jamy ustnej.

Naturalne wsparcie dla dziąseł

W profilaktyce chorób przyzębia coraz częściej docenia się działanie składników pochodzenia naturalnego. Pasta do zębów Prodental od TianDe została stworzona z myślą o kompleksowej pielęgnacji dziąseł i przyzębia. Jej formuła łączy nowoczesne rozwiązania z fitoterapią i biotechnologią.

Zawarte w niej wyciągi z rumianku, lucerny i żeń-szenia pomagają łagodzić stany zapalne, wspierają regenerację tkanek i normalizują mikroflorę bakteryjną. Olej z pestek winogron, bogaty w kwas linolowy, sprzyja odbudowie struktur tkankowych, a olejek miętowy pobudza mikrokrążenie i daje uczucie świeżości. Uzupełnieniem składu jest ekstrakt miodu – naturalny antyseptyk o działaniu inhibinowym – oraz peptyd sh-Polypeptide-1, który wzmacnia ściany naczyń krwionośnych i poprawia odżywienie tkanek przyzębia.

Zdrowe dziąsła – zdrowy organizm

Jama ustna to początek układu pokarmowego i ważny element ogólnego zdrowia. Dobrze utrzymane zęby umożliwiają dokładne rozdrabnianie pokarmu, co usprawnia trawienie i przyswajanie składników odżywczych. Zdrowe dziąsła stanowią barierę ochronną przed bakteriami, których obecność w krwiobiegu może wpływać na rozwój chorób sercowo-naczyniowych czy zaburzeń metabolicznych.

Małe nawyki, duże efekty

Regularne szczotkowanie zębów, nitkowanie przestrzeni międzyzębowych, kontrolne wizyty u stomatologa oraz świadomy wybór pasty do zębów to codzienne działania, które realnie zmniejszają ryzyko paradontozy. Delikatna, a jednocześnie skuteczna pielęgnacja – jak ta oferowana przez pastę Prodental od TianDe – może stać się ważnym elementem profilaktyki i wsparciem dla zdrowego, pewnego uśmiechu.

Bo zdrowy uśmiech zaczyna się od dziąseł – a dbając o nie każdego dnia, dbamy o cały organizm.

Niebiańska Doskonałość

eprasa.pl f1c6497462

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć Państwu serdeczne życzenia pokoju, nadziei i obfitości łask płynących z Betlejemskiej Stajenki. Niech narodzony Chrystus umacnia Państwa w wierze, napełnia serca radością i prowadzi w codziennym życiu. Błogosławionych Świąt oraz pomyślności w Nowym Roku.

Mariusz Błaszczak
Poseł na Sejm RP

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia pokoju, radości i nadziei płynącej z narodzin Chrystusa. Niech ten wyjątkowy czas umocni więzi rodzinne, przyniesie wytchnienie od codziennych trosk oraz napełni serca życzliwością i wzajemnym zrozumieniem.

Życzymy również by Nowy Rok przyniósł zdrowie, pomyślność oraz spełnienie najskrytszych marzeń.

Przewodniczący
Rady Gminy Jabłonna

Wojciech Nowosiński

Wójt
Gminy Jabłonna

Jarosław Chodorski

GMINA
JABŁONNA

eprasa.pl f1c6497462

Nieustannie kibicujemy włodarzom Gminy Wieliszew, by plany przejęcia majątku w Górze od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa stały się faktem. Czy rozmowy w tej sprawie z Polską Akademią Nauk zakończą się sukcesem? Jedno jest pewne, nieruchomości w Górze to skarb, dosłownie i w przenośni, który wciąż jest niedoceniany.

NIERUCHOMOŚCI - ZABYTKI

GÓRA pełna skarbów!

W 2025 r. wielokrotnie pisaliśmy w „TiO" o dewastacji zabytkowych nieruchomości we wsi Góra w gminie Wieliszew (kwiecień nr 15; maj nr 21; lipiec nr 27 i wrzesień nr 38), które są pozostałością po kompleksie pałacowym wybudowanym pod koniec XVIII w. dla Stanisława Poniatowskiego, bratanka polskiego króla. Dzięki czytelnikom informowaliśmy też o celowym zburzeniu tutejszego dworku pod koniec XX w.! Wiele osób oburzonych jest tym stanem rzeczy.

Historyk dr hab. Marek Zieliński

Przykładem naukowców, który od kilkudziesięciu lat w różnych publikacjach pisze o Stanisławie Poniatowskim i jego majątku, jest urodzony w Górze Marek Zieliński. Ten historyk będący pracownikiem Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, nie zerwał kontaktów z tymi okolicami, ponieważ systematycznie przyjeżdża do rodzinnego domu.

– *Kiedy książę wznosił pałac nie wiedział, że za kilka dekad powstanie Twierdza w Modlinie i że pałac, mimo uroczego, nadnarwiańskiego „angielskiego" położenia, znajdzie się w najfatalniejszym z miejsc: linii ostrzału artylerii fortecznej, ale też miejscu ataków przeciwników. Zatem pałac, tak w I jak i II wojnie światowej był skazany na zniszczenie. Niestety dla pałacu wojna nie skończyła się w 1945 r. Dlaczego pałac w Górze nie został odbudowany, tak jak stało się to z pałacem w Jabłonnie? Dlaczego pozwolono na dewastację ruin? Dlaczego po dzień dzisiejszy jesteśmy bezradni wobec administracyjnej obojętności?* – pyta historyk.

Ponadto dr hab. Marek Zieliński jest zdania, że dopóki sprawa nie zostanie uporządkowana należycie w sensie prawnym, ruiny pałacu będą nadal skazane na dalszą zagładę: *III wojnę w czasach pokoju*. Zwraca również uwagę na fakt, że we Włoszech księcia chwalą i upamiętniają, co ma związek z tym, że po rozbiorach Polski sprzedał swój majątek i wyjechał do Włoch. Zmarł w 1833 r. i został pochowany w kościele Św. Marka we Florencji.

– *My, w kraju który poniósł tak ogromne straty w obszarze kultury, nie jesteśmy w stanie utrzymać w godnym stanie jedynego miejsca w Polsce tak bardzo związanego z osobą księcia Stanisława Poniatowskiego, „Nieznanego księcia", jak pisał o nim przepięknie Marian Brandys. I chyba rzeczywiście nieznanego skoro nawet Szkoła Podstawowa, obecnie w Janówku, a niegdyś w Górze nosi imię Józefa Wybickiego, a nie księcia* – dodaje historyk.

Odpowiedź Gminy Wieliszew

Zbierając materiały do kolejnych tekstów o dramatycznej sytuacji zabytków w Górze, „TiO" uzyskało odpowiedzi zarówno z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR), jak i Polskiej Akademii Nauk (PAN). Na ich podstawie wiemy, że oficyna jest własnością PAN, natomiast w stosunku do działki

eprasa.pl f1c6497462

pod oficyną, PAN jest jej dzierżawcą wieczystym. Pozostałe tereny z kompleksu Góra - Pałac i Góra - Folwark (spichlerz, kuźnia) są w posiadaniu KOWR. W październiku 2025 r. otrzymaliśmy z kolei odpowiedzi od Moniki Myszkowskiej, rzecznika prasowego Urzędu Gminy Wieliszew. Oto fragmenty:

Gmina Wieliszew ma świadomość sytuacji zabytków w Górze i podejmuje kroki w tej sprawie, ale należy wziąć pod uwagę fakt, że cały proces jest długotrwały - spełnienie warunków nieodpłatnego przekazania w trybie art. 24 ust. 5 pkt. 1 lic. C ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, wymaga odpowiedniego przygotowania, czasu oraz środków budżetowych.

Do 7 października 2025 r. Gmina Wieliszew podjęła działania w celu sporządzenia koncepcji zagospodarowania terenu dla określonych działek. Po skompletowaniu dokumentów zostanie złożony do KOWR wniosek właściwy, w celu nieodpłatnego przejęcia działek.

Na pytania, kiedy planowane są prace nad stworzeniem tam kompleksu turystyczno-sportowego (zgodnie z powstałymi planami zagospodarowania przestrzennego)? Planowano długie trasy turystyczne, miejsca do rekreacyjnego sportu? Odpowiadają, że: **realnie jest to perspektywa 10 lat.**

Czy Gmina Wieliszew prowadzi rozmowy z PAN w sprawie przejęcia oficyny? – **W pierwszej kolejności prowadzone są rozmowy KOWR-em.**

Czy jest jakaś szansa na ratowania spichlerza i kuźni - perełek architektonicznych w przestrzeni wieliszewskiej, która dawniej piękna otwartą przestrzenią i łąkami pełnymi ziół i dzikich zwierząt, obecnie jest lawinowo zabudowywana pudełkowatymi osiedlami? – **Tak, to także będzie przedmiotem rozmów z KOWR-em.**

Doceńmy i utrwalmy na wieki

Obecnie wygląd ruin pałacu, spichlerza i kuźni w Górze przedstawia się żałośnie. Dodatkowo otoczenie pełne zrujnowanych budynków gospodarczych sprawia przygnębiające wrażenie. Koncepcje kolejnych włodarzy Wieliszewa po powstaniu Powiatu Legionowskiego zmierzały do wykorzystania potencjału tkwiącego w tych zabytkach. To na przykład plany stworzenia izby pamięci w zabytkowej oficynie, zagospodarowania ruin pałacu, a także kilkudziesięciokilometrowych tras turystycznych w okolicach Jeziora Góra są bardzo wartościowe. Oprócz bezcennej historii i osób które obecne były w Górze, (m.in. Józef Wybicki, Ignacy Krasicki, prezydent Ignacy Mościcki wraz z małżonką), mieszkańcy znajdowali tu… stare monety. Przykładem ponad tysiącletnia moneta Kanuta Wielkiego.

Jedna z mieszkanek Góry zdradziła nam też, że kiedy była dzieckiem (lata 70-te XX w.) wraz z rówieśnikami znalazła w okolicach pałacu garnek ze starymi dukatami.

– To jednak nie było złoto. Były to cienkie pieniądze. Nie wiadomo jednak, jak to się wydało, bo w ciągu godziny przyjechało wojsko i milicja. Wszystko odebrali...

Olga Gajda

W kolejnych numerach „TiO" będziemy kontynuować temat ratowania zabytków w Górze.

eprasa.pl f1c6497462

Dzień Patrona w ZSCKR w Golądkowie – wspólne święto tradycji, edukacji i współpracy

10 grudnia w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie odbyły się uroczyste obchody Dnia Patrona. To wyjątkowe wydarzenie było poświęcone Jadwidze Dziubińskiej – wybitnej pedagog, działaczce społecznej i jednej z pionierek nowoczesnego kształcenia rolniczego w Polsce, której ideały i dorobek od lat wyznaczają kierunek pracy szkoły.

Uroczystość stała się okazją do przypomnienia postaci patronki oraz wartości, które reprezentowała: odpowiedzialności, pracowitości, szacunku do pracy na roli i potrzeby ciągłego rozwoju. W wystąpieniach podkreślano, że myśl Jadwigi Dziubińskiej pozostaje aktualna także dziś – w czasach dynamicznych zmian w rolnictwie i edukacji zawodowej.

Jednocześnie Dzień Patrona w Golądkowie miał wymiar współczesny. Szkoła zwróciła szczególną uwagę na znaczenie dzisiejszych „patronów" – firm i instytucji, które na co dzień wspierają proces edukacyjny.

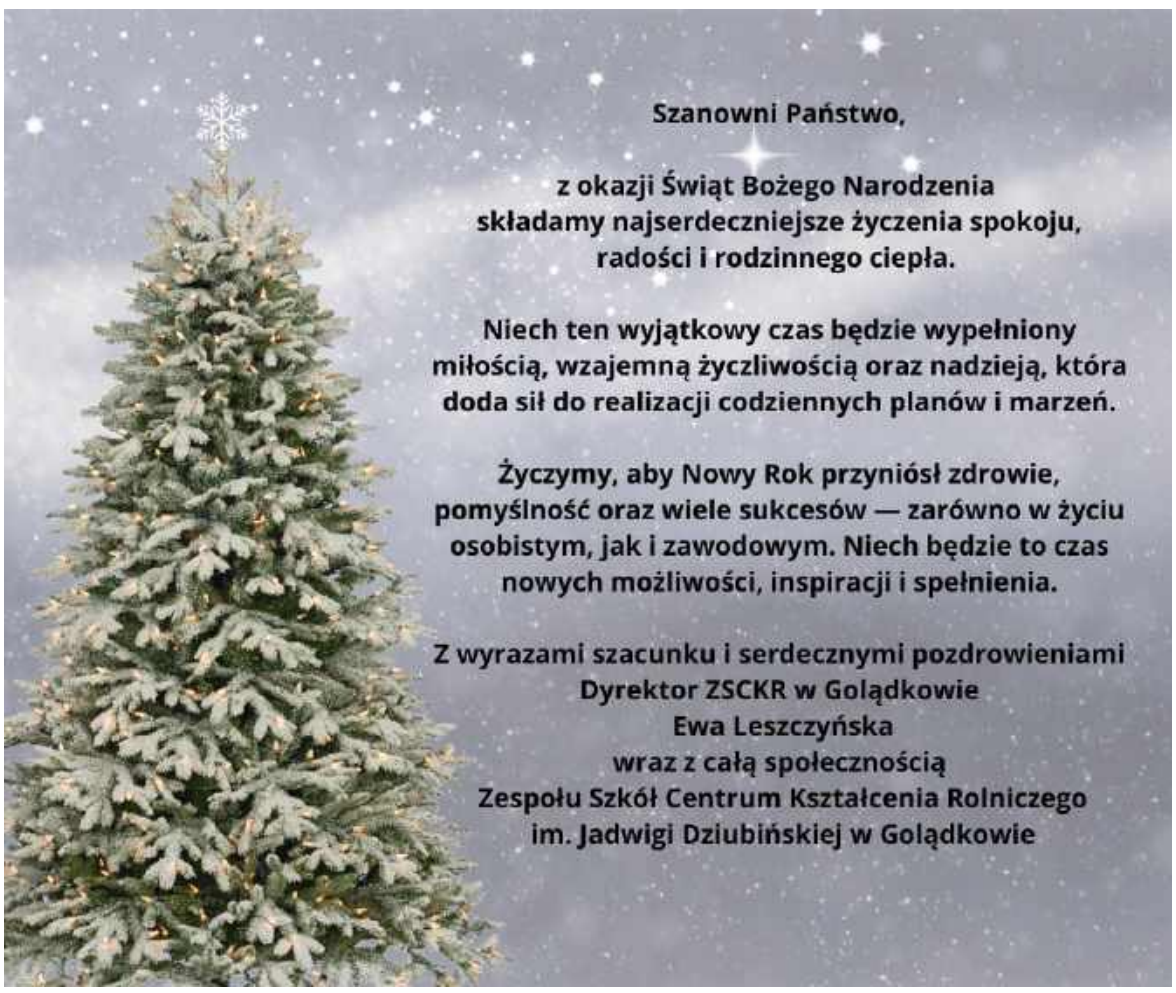

W uroczystości uczestniczyli pracodawcy współpracujący ze szkołą, co podkreśliło silne powiązanie kształcenia z potrzebami lokalnej i regionalnej gospodarki.

Ważnym elementem wydarzenia była także obecność przedstawicieli uczelni wyższych: Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Ciechanowie. Ich udział potwierdził, że ZSCKR w Golądkowie skutecznie buduje most pomiędzy szkolnictwem średnim a akademickim, dając młodzieży perspektywy dalszego kształcenia i rozwoju.

Patronka naszej szkoły – Jadwiga Dziubińska – całe swoje życie poświęciła tworzeniu warunków, w których młody człowiek może rozwijać skrzydła. Dziś tę rolę pełnią również nasi partnerzy: uczelnie, firmy i instytucje, które – tak jak ona kiedyś – wspierają nas w misji kształcenia otwartego na wyzwania współczesności. Dzięki Państwa zaangażowaniu możemy realizować wizję szkoły nowoczesnej, ambitnej i odważnej w działaniu – podkreśliła dyrektor Ewa Leszczyńska.

Obchody Dnia Patrona były nie tylko chwilą refleksji nad historią i tradycją szkoły, ale także wyraźnym sygnałem, że ZSCKR w Golądkowie konsekwentnie łączy dziedzictwo Jadwigi Dziubińskiej z nowoczesnym podejściem do edukacji, otwartym na współpracę i wyzwania przyszłości.

eprasa.pl f1c6497462

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (74)

Boża Krówka (1)

Spojrzenie na kasy. Jest? Ta, co mi raz podrzuciła naddarty banknot, a potem odmówiła wymiany. „To nie ja panu wydałam.” Zrobiła ze mnie oszusta. Szczęściem nie ma zołzy dzisiaj; na tej przedpołudniowej zmianie nieobecna. Ulga.

Drugie spojrzenie – w głąb. Ku stoisku mięsnemu. Nie zwlekać, bo urośnie kolejka. Trzeba jednak przedtem wziąć z półki drożdżówki. Szybko znikają, nie tylko ja za nimi przepadam. Z pieczywem – do działu mięsnego. Gospodynie nienasycone, litania zamówień, końca temu nie ma. Nogą popycham pozostawiony przez kogoś koszyk. Mógłbym tę zawalidrogę obejść, ale – dla spokoju sumienia – popycham. Użytkowniczka koszyka wraca z wziętymi gdzie indziej artykułami; nie podziękowała za to popychanie – bądź co bądź uprzejmość z mej strony. Obsługuje tylko jedna sprzedawczyni; nudne czekanie, doskwierająca mi niecierpliwość. Pojawia się za ladą ta druga, partnerka, ale ani nie myśli zająć się klientelą. Bierze się do czyszczenia szyb, polewa je zieloną chemiczną trucizną, w drugiej ręce papierowy ręcznik. Odrzuca pomoc klientki za mną stojącej. „Tu są kamery.” Widok na ekranie pomagierki – niepożądany. „Byłyby komentarze.” Zwierzchniczka ekspedientki mogłaby pomyśleć, że ta doprasza się pomocy. Lub zmusza – wtrąca z uśmieszkiem koleżanka zajęta ważeniem wędliny.

Mam czas przyjrzeć się klientce stojącej tuż przede mną. Matrona poważnie zaabsorbowana myślami o domowej kuchni i – próżna: w małżowinie usznej aż dwa przekłucia kazała sobie zrobić. Politowanie wzbudza ta podstarzała kokietka z błyskotkami w uszach, zaś irytację – facet wyprzedzający mnie o dwa kroki. Nie zajął miejsca w ogonku, lecz zbliżył się, stanął, patrzy i patrzy. Aha, pewnie będzie chciał coś zahaczyć poza kolejnością, więc przygotowany jestem, żeby interweniować: „Panie, kolejka!” Wedle mego przewidywania on odezwie się właśnie wtedy, gdy na mnie przyjdzie czas – takie już moje szczęście. I rzeczywiście, zwrócił się do obsługującej, kiedy obrabiała połeć szynki o nazwie Szlachetna, tej przeze mnie wybranej. Intruz życzy sobie, by mu podać coś, co nie wymaga ważenia, więc właściwie nie było w jego wtrynieniu się przesadnego natręctwa; chodziło tylko o to, by dziewczyna w fartuchu sięgnęła pod ladę po opakowane serdelki. Facet „serdecznie” dziękował. Po jego odejściu ruszam dowcipem schodowym: „Mnie także – mówiłem bezgłośnie – powinien pan podziękować.”

Herbata z domieszką, jedna herbata a sto domieszek. Nic nie może istnieć samodzielnie, do wszystkiego musi się coś przyczepić. Zjawisko irytujące – z jednym wyjątkiem. Ten wyjątek to placek ze śliwkami wylansowany przez Henryka Matuszewskiego. Dzięki inicjatywie pana Henia, legionowianina żywiącego kult dla Marszałka Piłsudskiego, wspomniane ciacho o nazwie Przysmak Dziadka pojawiło się w Biedronce.

„Pan lubi drożdżówki?” Kasjerka musiała zapamiętać, że często kupuję drożdżówki z kruszonką. Dziś tak samo: na ruchomej ladzie lądują aż cztery sztuki. Jej poufały uśmiech, jakim okrasiła pytanie, prowokuje do zacytowania kąśliwego porzekadła: więcej poufałości niż znajomości. „Jutro niedziela – tłumaczę się zażenowany – trzeba na zapas.” Zaś w duchu: „Co ci do tego, prostaczko. Lubię czy nie lubię, moja sprawa.”

Jeśli coś jest niezłe, możliwe i ostatecznie może być, mawiamy: ujdzie w tłoku. Wedle mojej oceny, Biedronka, choć tam zazwyczaj tłoczno, ujdzie w tłoku. Natomiast mój syn preferuje Żabkę chwaląc bogactwo jej asortymentu. Naszą dyskusję w kwestii przydatności obu placówek handlowych zakończyła wymiana zdań. Syn: „W Żabce wszystko jest.” Ja: „Wszystko oprócz żabich udek.” **A.K**

eprasa.pl f1c6497462

NASZE WIGILIE. Świąteczny stół jako kronika pokoleń

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA

JADWIGA WOŁYNIK
j.wolynik@tio.com.pl

W polskich obchodach Bożego Narodzenia, najważniejsza jest Wieczerza wigilijna, z dawna zwana Wilią, Postnikiem, Bożym obiadem a na wschodnich ziemiach, Kutią. Ta nazwa wywodzi się zapewne od głównej potrawy postnej, podawanej uroczyście na świąteczny stół.

Zgodnie z najstarszym polskim obyczajem, na wigilijnym stole obowiązkowo podawano potrawy z płodów i darów ziemi: zbóż, warzyw i roślin oleistych (kapusty siemienia lnianego i konopnego, maku, grochu, fasoli, bobu, soczewicy), owoców suszonych i świeżych (jabłek, gruszek, śliw) a także miodu, grzybów i ryb a więc wszystkiego, co rodzi się w polu, w sadzie, ogrodzie, lesie, leśnej barci oraz w wodzie. Zapewne po to, aby w następnym roku matka Ziemia wydała dobre plony.

W ten wieczór jadano: chleb, żur, barszcz z buraków, zupę grzybową, kapustę na oleju z grzybami, pierogi z postnym nadzieniem (mak, kapusta, grzyby, soczewica, suszone śliwki) kasze (gryczana, pęczak, pszenica), ziemniaki, kluski z makiem lub zalane słodkim kompotem z suszonych owoców. Najstarsze znane mi dania to kisiel owsiany zwany siemieńcem lub siemieniotką, zupa z ziaren konopi oraz kutia. Prawdziwa kutia to gotowana pszenica, podawana z tartym makiem i polana miodem.

Potrawy z ryb przyszły z czasem. Początkowo jadano je tylko tam, gdzie były łowiska, ale kupcy i rozwój handlu rozpowszechnił ich spożycie.

Jadłospis wigilijny zależał od statusu społecznego i zamożności domu, miał też wiele regionalnych wariantów. Tradycyjnie potraw miało być 12, tyle ile miesięcy w roku.

Prawdziwie postna i dość skromna była Wilia chłopska, złożona z prostych potraw, takich jak kasze, kluski, pierogi, groch i kapusta omaszczona olejem.

Wigilia szlachecka natomiast, to wykwintna uczta, gdzie podawano zupy migdałowe, rybne, grzybowe i owocowe. Serwowano ryby na kilka sposobów. Pieczono ciasta i torty. Pito przednie wina, miody i najlepsze gatunki wódki.

Jadłospis wigilijny zmieniał się z czasem, łagodzone były posty, rozwijał się handel i kontakty z państwami ościennymi. W polskiej kuchni zagościły zamorskie przyprawy korzenne, bakalie, nieznane wcześniej gatunki owoców i ryb.

W dobrym tonie były już nie tylko kluski z makiem, ale bogate w ingrediencje wszelakie strucle makowe, kołacze z rodzynkami, staropolskie pierniki miodowe z dodatkiem przypraw korzennych: pieprzu, ziela angielskiego, kardamonu, orzechów, goździków i cynamonu.

Prosta kolacja zmieniła się w biesiadowanie. Mawiano, „ od Wigilii Bożego Narodzenia, aż do Trzech Króli, strucla miejsce chleba zastępuje”.

Ano kołacze i strucle, po 2 do 3 łokci bywały. A łokieć, to dziś długość około 60 cm. Tak wielkie je pieczono, że na specjalnych saniach do dworu były wiezione. Zarówno skromną jak i wystawną wieczerzę, kończył kompot z suszonych owoców.

W chłopskim domu były to ulęgałki zebrane z miedzy, natomiast we dworze i bogatym domu kupieckim delektowano się kompotem z fig z dodatkiem zamorskich cytrusów i miodu. Do stołu podawano owoce w cukrze, suszone daktyle i inne słodycze.

Wichry historii, rewolucje i wojny przyniosły kolejne zmiany. Z dawnych tradycji zostały okruchy.

Czas oszczędził i do dziś dalej pozostało, kilka zwyczajów i rytuałów. Dalej jest to bardzo rodzinne święto, dzielimy się chlebem lub opłatkiem, próbujemy każdej potrawy, nawet mało lubianej, to z szacunku dla Matki Ziemi i jej darów, aby przez cały rok nikogo nie ominął dobrobyt i zdrowie. Szanujemy pracę i gościnność domu gospodarzy.

Na stole dalej stawiamy talerz z łyżką dla niespodziewanego gościa. Każdego, bowiem, kto do drzwi tego dnia zapuka, należy zaprosić do stołu i ugościć należycie. Dalej kładziemy siano pod obrus.

Ze wszystkich niegdyś praktyk zostało niewiele a najczęściej są im wierni starsi mieszkańcy wsi, przywiązani do swych tradycji.

Drzewiej, z każdej potrawy, odkładano do snopka po łyżce z każdej potrawy i wraz z sianem z wigilijnego stołu i opłatkiem zanoszono do stajni i obory, dzieląc się z bydlątkiem radością Bożego Narodzenia i z nadzieją, aby w zdrowiu się chowało.

Dziś mało, kto traktuje ten zwyczaj z powagą, a szkoda.

eprasa.pl f1c6497462

Już tylko dla żartu chowamy do portfela łuskę z wigilijnego karpia, aby przez cały rok przynosiła szczęście a właścicielowi żyło się dostatnio. Pomimo wszelkich zmian, polska wigilijna wieczerza zachowała swoją niezwykłość i bogactwo obyczajów, także kulinarnych. Każdego roku, tu w ojczyźnie czy tam na emigracji, siła tradycji zachęca nas do wszelkich świątecznych przygotowań, do troski o rodzinę. Nie szczędzimy czasu, ani pracy na świąteczne potrawy, dekoracje stołu i domu. Jest siła, która sprawia, jak Polska długa i szeroka, że pustoszeją i cichną ulice. W domach na wsi i w największych aglomeracjach miejskich zapalają się świąteczne światełka. Wszyscy, obyczajem naszych przodków, gromadzimy się przy wspólnym, świątecznym stole.

Wybaczamy sobie wzajemnie wszystkie nieprzemyślane słowa, które padały w zapędzeniu i gniewie. Składamy sobie wzajemne dobre życzenia, cieszymy się wspólną obecnością, wspominamy tych, którzy odeszli, doceniamy dobrobyt w którym dziś, przyszło nam żyć.

Nawiązując do tradycji, pragnę opowiedzieć Państwu o naszej Wigilii w Kole Gospodyń Wiejskich w Maryninie, gdzie Przewodniczącą jest niezmiennie od ponad 50 lat .....Nasza HALINKA NAŁĘCZ. To już ponad pół wieku drodzy Państwo.

Po raz kolejny gościnny dom Halusi rozświetliło świąteczne światełko. Zapachniało świątecznymi daniami. Halinka to mistrzyni kuchni, zdobywczyni nagród na rozlicznych konkursach. Radości i braterskich uścisków nie było końca. Obowiązkowo i dodatkowo, każda z nas przyniosła popisowe danie.

Takich smaków żadna, nawet 5 gwiazdkowa restauracja nie jest w stanie osiągnąć. My to robimy z sercem, dobrą ręką i z miłością.

Były życzenia i wspólne kolędowanie. Wymiana doświadczeń i wzajemne porady. Oto życzenia, jakie własnoręcznie napisała Małgosia Bilińska dla naszej Halinki, one potwierdzają wszystko, co już napisałam, cytuję:

Dla Halinki.
U Halinki się dziś spotkałyśmy,
Na Wigilię przybyłyśmy.
„Opłatek" Halinka przygotowała,
I nas pozapraszała.

Święta Bożego Narodzenia się zbliżają,
I Nas wszystkich uszczęśliwiają.
Ludzie serca otwierają
I najbliższych zapraszają.

Jak to dobrze, że Halinkę mamy!
U niej zawsze się spotykamy.
Dużo serca i serdeczności,
Ona ma dla wszystkich gości.

Stół jak zawsze zastawiony
I świątecznie przystrojony.
Wszystkie panie najważniejsze,
A potrawy najpyszniejsze.

Wszyscy Wesołych Świąt sobie życzymy,
Chodź za rok się tu zobaczymy.
Radujemy się, gdy wieczerza gotowa,
Bo ta u Halinki jest wyjątkowa.

Wesołych Świąt!

Na Wigilii, były poważne rozmowy, były i żarty. Nasza członkini, Tereska Krzyczkowska jest niedościgniona w opowiadaniu tak zwanych „kawałów" i abyście, Wy Państwo mogli się też roześmiać, przytoczę dwa.

1) „Pani w szkole pyta Jasia,
Z jakiego prezentu od Mikołaja jesteś Jasiu najbardziej zadowolony?
Mały Jasio odpowiada, a z trąbki prosę pani.
A to czemu tak ta trąbka Jasieńku ci się podoba?
Zapytała pani.
Aaaaaaaa, prose pani, bo jak ja zacynam grać, to tata sybko daje mi 10 złotych.

2) „W galerii handlowej spotykają się dwaj kolesie:
„Ty ....kupiłeś już coś pod choinkę?
Jasne, oczywista, metalowy stojak pod choinkę,
nie widzisz?"

Drodzy Państwo, sumując moją opowieść, przekazuję złotą myśl z naszego świątecznego spotkania:

„ NIEWAŻNE CO POD CHOINKĄ,WAŻNE KTO WOKÓŁ NIEJ"

W imieniu moich koleżanek i własnym, z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam kochani, aby ten wyjątkowy czas był chwilą zatrzymania i refleksji nad tym, co w życiu jest najważniejsze, niech świąteczne dni przyniosą spokój, szczęście i radość z bycia razem z najbliższymi.

Jak co roku o tej porze -

Jadwiga Wołynik

eprasa.pl f1c6497462

PUŁTUSK WIDZĘ. Tam, gdzie tradycja wciąż ma dom

Moc wigilijnego spotkania w Kuźni Kurpiowskiej

Każda WIGILIA, a jest ich moc, ma swój niepowtarzalny urok. Ale ta pniewska, w Kuźni Kurpiowskiej, w której uczestniczę od 23 lat, jest najpiękniejsza z najpiękniejszych. Jedynie aura nie chce dołączyć do tej wigilijnej urody. Skrzypiącego śniegu pod nogami, powolnego opadania śniegowych gwiazdek prosto z ciemnego nieba, szyb pełnych lodowych esów floresów ani śladu.

13 grudnia spotkali się w KUŹNI jej sympatycy, ludzie zaangażowani w jej różnorodne przedsięwzięcia, rękodzielniczki ludowe i ci, bez których tej magicznej chaty by nie było. A to Haliny Witkowskiej, szefowej Stowarzyszenia PUSZCZA BIAŁA – MOJA MAŁA OJCZYZNA, Sylwii Słojkowskiej-Affelskiej - etnografce, Włodzimierzowi Kaczmarczykowi – obecnemu wójtowi gminy Zątory.

A w KUŹNI? Goście już zasiedli na ławach przy stołach, stołach zastawionych pierogami z trojakim nadzieniem, rosołem z prośnianek, śledziami w oleju i z cebulką, kapustą z grzybami i olejem, sodziakami, makowcem, kompotem. Obok dań płonąca świeca w otoczeniu gałązek świerkowych. W rogu izby choinka jak z kartki starej księgi – na wskroś tradycyjna, ubrana w bibułkowe i słomiane, i koronkowe ozdoby. W bombki z kurpiowskim akcentem… Fruwają baletnice, barwią się bibułkowe jeżyki, lśnią bombki, drży łańcuch z harmonijek i słomki…

Halinka na dużym talerzu, nakrytym serwetą, niesie opłatek. Mówi: - Przerwę w WIGILIACH mieliśmy, wiadomo, pandemia, trudny czas, i dziś też radzę: nie całować się! (Gromki śmiech i oklaski). – No, ale ja nie mam innej okazji całować się z panią burmistrz – słychać skargę mężczyzny. – Tak, po krótkiej przerwie wracamy do korzeni, do tradycji – mówi wójt Kaczmarczyk. – A że mamy tradycję, że ho ho, albo i dłużej, to warto ją kultywować. Ja się cieszę, że Halina się ugięła, że są osoby, które pomogły jej w tej wigilijnej robocie. Piękne spotkanie. – Kto nie był, niech żałuje – wtrąca Hala. - Właśnie, bo WIGILIA i Boże Narodzenie to najpiękniejsze święta w tradycji chrześcijańskiej, więc życzmy sobie wszystkiego, co dobre, spełnienia marzeń, sukcesów, zdrowia i bądźmy razem - podaje wójt.

Ksiądz Marek Dyga: - Dziękuję za zaproszenie i bycie wśród państwa. Wokół świąt Bożego Narodzenia dzieje się tyle dobra, piękna, spotykają się ludzie, dzielą się opłatkiem, składają sobie życzenia, jesteśmy razem, a to jest nam bardzo potrzebne. Wiele osób jest samotnych. Cieszmy się z pielęgnowania tradycji, z tej KURPIOWSZCZYZNY, która nie zaginęła. Pniewo szczególnie ją pielęgnuje. Cieszy więc praca pani Haliny w dziele kontynuacji rodzimej tradycji. Na koniec więc powiem: Niech ta Boża Dziecina wszystkim nam błogosławi.

I tak zaczęliśmy wigilijną wieczerzę, rozmawiając serdecznie i wspominając jak to dawniej w Kuźni bywało, kiedy mróz wchodził na okna, a goście gromadzili się przy piecu. **GRAża**

eprasa.pl f1c6497462

Autorka projektu kartki: **Maria Skierkowska**, uczennica klasy V D Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, Laureat Nagrody Specjalnej Burmistrza Miasta Pułtusk w konkursie "Najpiękniejsza Kartka Bożonarodzeniowa w 2025 r."

Szanowni Państwo

Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia skłaniają nas do refleksji nad tym, co w życiu najważniejsze – nad obecnością drugiego człowieka, wartością wspólnoty oraz nadzieją, którą niesie narodzenie Chrystusa. To czas, który pozwala zatrzymać się w codziennym pośpiechu, dostrzec dobro wokół nas i z nową wrażliwością spojrzeć na potrzeby innych.

Z tej okazji składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia pokoju ducha, wzajemnego zrozumienia i rodzinnego ciepła. Niech te święta będą pełne życzliwości, miłości i wdzięczności, a spotkania przy wigilijnym stole umacniają więzi, dodają otuchy i budują poczucie jedności.

Niech Nowy Rok 2026 przyniesie Państwu pomyślność, zdrowie oraz siłę do realizowania nowych wyzwań i marzeń. Życzymy, aby był czasem owocnej współpracy, twórczych inicjatyw oraz nieustającej nadziei na lepsze jutro – w życiu osobistym, zawodowym oraz w naszej wspólnej małej ojczyźnie, Gminie Pułtusk.

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński

Burmistrz
Miasta Pułtusk
Beata Jóźwiak

Pułtusk, grudzień 2025 r.

eprasa.pl f1c6497462

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Pomiechówek** ul. Szkolna 1a, 05-180 Pomiechówek **w dniu 11.12.2025r. została wydana decyzja Nr 708/2025 znak: AB.6740.558.2025 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi gminnej – łącznika pomiędzy ul. Szkolną i ul. Nasielską w Pomiechówku"** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:
jednostka ewidencyjna: 141405_2, obręb 0001 Pomiechówek,
dz. ew. nr: 390/1(**390/3**, 390/4), 390/2(**390/5**, 390/6), 396(**396/2**, 396/1, 396/3), 395(**395/1**, 395/2), 391(**391/1**, 391/2), 393(**393/1**, 393/2), 394(**394/1**, 394/2), 392(**392/1**, 392/2),
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z przebudową innych dróg publicznych, budowy, przebudowy zjazdów i sieci uzbrojenia terenu :
jednostka ewidencyjna: 141405_2.0001 – Pomiechówek,
dz. ew. nr: **387, 577;**
*(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z budową lub przebudową zjazdów);*

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2024r., poz. 572) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Pomiechówek, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
/-/ Andrzej Pacocha
WICESTAROSTA

PRACA

dam pracę

- **Zakład Mięsny BARTOSIAK Sp. z o.o.**
  07-203 Somianka,
  Wólka Somiankowska 11
  zatrudni osobę na stanowisko:
  KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT
  Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798
  PUL 53638

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
  LEG 53631

SPORT i URODA

TURYSTYKA

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

USŁUGI

remont i budowa

- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty.**
  Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
  LEG 53630
- **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
  LEG 53620

ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
  LEG 53176

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
  LEG 53592

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

- PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
  PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
  Tel. 604 913 993
  LEG 53578

Nieporęt, dnia 16 grudnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla części sołectwa Nieporęt – rejon osiedla Las i osiedla Górki, w gminie Nieporęt

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr LXXVII/102/2023 Rada Gminy Nieporęt z dnia 24 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Nieporęt – rejon osiedla Las i osiedla Górki, w gminie Nieporęt"

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Nieporęt – rejon osiedla Las i osiedla Górki, w gminie Nieporęt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 29 grudnia 2025 r. do 30 stycznia 2026 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w Dziale Zagospodarowania Przestrzennego, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt w godzinach pracy urzędu (poniedziałek: 8:00-18:00, wtorek-czwartek: 8:00-16:00, piątek: 8:00-14:00). W wyżej określonym terminie powyższy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt, tj. www.bip.nieporet.pl w zakładce: Prawo miejscowe/Plany zagospodarowania przestrzennego/Plany wyłożone do publicznego wglądu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 12 stycznia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt w sali konferencyjnej o godz. 16:00. Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nieporęt. **Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Nieporęt w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 lutego 2026 r.** na adres: Urząd Gminy Nieporęt, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt lub w postaci elektronicznej na adres mailowy: urzad@nieporet.pl lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą Gminy Nieporęt w systemie ePUAP na adres: /urzadgminynieporet/skrytka lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Nieporęt. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oznaczanie nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny na środowisko dotyczącej projektu ww. planu miejscowego, zaś zgodnie z art. 54 ust. 2, organ opracowujący projekt planu miejscowego zapewnia możliwość udziału społeczeństwa w tym postępowaniu. Stosownie do art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 3 ww. ustawy informuję o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt oraz o możliwości zgłaszania uwag, na warunkach określonych w niniejszym ogłoszeniu.

Wójt Gminy Nieporęt
Agnieszka Powała

Załącznik do ogłoszenia – klauzula informacyjna

Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE - ogólne rozporządzenie o ochronie danych (dalej "RODO"), informuję, że:

1. Pani/Pana dane będą przetwarzane zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO, w celu realizacji czynności związanych ze sporządzeniem projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Nieporęt – rejon osiedla Las i osiedla Górki, w gminie Nieporęt" na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu, w jakim zostały pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane zgodnie z rzeczowym wykazem akt i przepisami o archiwizacji.

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Nieporęt, adres: Plac Wolności 1; 05-126 Nieporęt; adres e-mail: urzad@nieporet.pl; numer telefonu: (22) 767 04 00; fax: (22) 767-04-41 reprezentowana przez Wójta Gminy Nieporęt. Pełna informacja o przetwarzaniu danych osobowych dostępna jest w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt pod adresem https://www.nieporet.pl/klauzula-informacyjna-o-przetwarzaniu-danych-osobowych/ .

Wieliszew, dnia 11 grudnia 2025 r.

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Wieliszew

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) Wójt Gminy Wieliszew zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Wieliszew:

1.Uchwały nr XXIV/202/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Wieliszew (rejon ul. Modlińskiej) gm. Wieliszew;

2.Uchwały nr XXIV/203/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Krubin (rejon ul. Nowodworskiej) gm. Wieliszew.

Wnioski do projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego należy składać w terminie do **2 stycznia 2026** r. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego – Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) na adres: Wójt Gminy Wieliszew ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew, w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, na adres email: gmina@wieliszew.pl , za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /ig48ykn017/SkrytkaESP lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-45463-85092-CAISV-14.

Formularz wniosku dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wieliszew w zakładce Poradnik Interesanta /Jak załatwić sprawę/ Referat Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Nieruchomości - Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego (wniosek do projektu aktu, uwaga do projektu aktu, wniosek o zmianę aktu, wniosek o sporządzenie aktu) (https://bip.wieliszew.pl/urzad,a,22464,pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-wniosek-do-projektu-aktu-uwaga-do-projektu-aktu-wnios.html).

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składając wniosek należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile się taki posiada. Należy również wskazać, czy jest się właścicielem czy użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do **2 stycznia 2026 r**. w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: Wójt Gminy Wieliszew ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew, w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, na adres e- mail: gmina@wieliszew.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP:/ig48ykn017/SkrytkaESP lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-45463-85092-CAISV-14.

WÓJT GMINY
Paweł Andrzej Kownacki

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Na podstawie art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Rozporządzenie) informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Wieliszew, reprezentowana przez Wójta Gminy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: iod@wieliszew.pl lub pisemnie na adres Administratora.
2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia planu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 8g oraz 13i.
3. Niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście.
4. Odbiorcami danych osobowych jest Urząd Gminy Wieliszew i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem.
5. Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
7. W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

eprasa.pl f1c6497462

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł tel. 602222431
LEG 53633

sprzedam działkę

- Gromin działki z warunkami zabudowy 516 505 049
PUL 54633
- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 53635
- Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 53634

do wynajęcia

- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640
- Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
LEG 53639

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

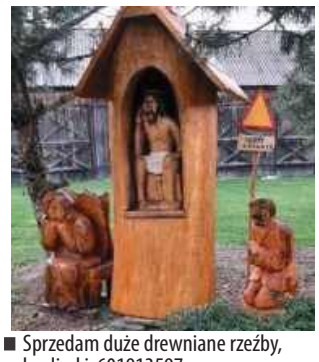

- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610

JARMARK

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY

☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.
Sprawdza również działki, mieszkania i domy
pod kontem promieniowania żył wodnych z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT
tel. 515854576 - Paweł
DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ

LEGIONOWO

Jagiellońska 8

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8-00 - 17-00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

Informacja

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 8 grudnia 2025 r. do dnia 29 grudnia 2025 r., został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 4 miesięcy od dnia 1 stycznia 2026 r. do dnia 30 kwietnia 2026 r., na rzecz podmiotu Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Jarosław Wróbel z siedzibą przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 05-120 Legionowo, NIP 5311118597 części nieruchomości o powierzchni 100 m^2 w budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 w Legionowie, zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39, stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo, przeznaczone na potrzeby Restauracji Qlturalni & Qlinarni.

Bliższych informacji udziela Wydział Obsługi Wewnętrznej – Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 22 766 40 82.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kiełbasiński

Sporządził: Rafał Gołąbek
3 grudnia 2025 r.

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 10 grudnia 2025 roku do dnia 31 grudnia 2025 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako działki numer ewidencyjny 65/1, 65/2, 65/3, 65/4, 65/5, 65/6, 65/7, 65/8, 65/9, 65/10, 65/11, 65/12, 65/13 o łącznej powierzchni 1,6724 ha, w obrębie ewidencyjnym nr 0018 położone w Wygodzie Smoszewskiej w gminie Zakroczym, które stanowią własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz osoby będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tych nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Bogdan Kiełbasiński

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 10 grudnia 2025 roku do dnia 31 grudnia 2025 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na czas jednego roku, oznaczonej jako działka numer ewidencyjny 12/13 o powierzchni 404 m^2 w obrębie ewidencyjnym nr 69, położonej przy ulicy Suwalnej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz osób będących dotychczasowymi dzierżawcami, które korzystały z tej części nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Bogdan Kiełbasiński

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 10 grudnia 2025 roku do dnia 31 grudnia 2025 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 18 miesięcy, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 335/1 o powierzchni 350 m^2 w obrębie ewidencyjnym nr 65, położonej przy ulicy Jana III Sobieskiego w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz Jabłonowskiej Spółki Budowlanej Sp. z o.o. w celu organizacji zaplecza budowy (zaplecze socjalne, składowanie materiałów budowlanych),

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Bogdan Kiełbasiński

eprasa.pl f1c6497462

KRZYŻÓWKA Bożonarodzeniowa

Litery od 1 do 46 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46		

POZIOMO: 10) duńskie klocki na świąteczny prezent; 11) widowisko o narodzeniu Jezusa w Betlejem; 12) kraj ze stolicą w Rydze; 13) rzeka w Kluczborku; 14) puste nakrycie na wigilijnym stole; 15) orzechowa lub czekoladowa do tortu; 17) trąba powietrzna; 21) fryzura z węzłem na czubku głowy; 25) wigilijny deser z maku i miodu; 26) błyszczą na świątecznym karpiu; 27) Bolesław, autor powieści "Lalka"; 28) sportowiec z kołczanem; 29) śnieżna figura z marchewkowym nosem; 30) dolina o stromych zboczach; 32) startują w wyborach; 37) iterb, pierwiastek; 39) imię jednego z Trzech Króli; 41) aluminiowy łącznik do blach i skóry; 42) jacht ślizgający się po lodzie; 45) ... Lanka, państwo w Azji; 46) stała praca, posada; 47) archanioł zwiastujący Maryi Pannie; 49) Cs dla chemika; 52) nocna wigilijna msza; 53) fale oceaniczne po trzęsieniu ziemi; 57) niejedno pływa w barszczu wigilijnym; 58) "... pereł", opera Georges'a Bizeta; 63) Ignacy, autor "Monachomachii"; 67) ... jazdy, dokument; 68) pełen prezentów na plecach św. Mikołaja; 69) Jerzy, napisał "Pod Mocnym Aniołem"; 70) Babel lub krzywa w Pizie; 71) tam powstają świąteczne potrawy; 72) dolna część budowli, podstawa; 75) mały Adam; 76) niejeden czeka pod choinką; 77) Edmund, autor "Księgi urwisów"; 78) mąż córki. **PIONOWO:** 1) niejedna w dyni i jabłku; 2) niejedna kolorowa na choince; 3) bożodrzew gruczołowaty inaczej; 4) jest nią pasterka; 5) przeciwieństwo sytości; 6) boli podczas anginy; 7) kryształek śniegu; 8) świąteczna ozdoba na wigilijnym stole; 9) japońskie wino ryżowe; 15) święty z 6 grudnia; 16) duży karabinek myśliwski; 18) "... Magellana", powieść Lema; 19) potocznie o sanitariuszu w karetce; 20) przednia część statku; 22) na nosie krótkowidza; 23) urządzenie z paszą dla leśnych zwierząt; 24) wiórki metalu inaczej; 31) odtwarzacz płyt gramofonowych; 33) urządzenie prądotwórcze; 34) najjaśniejsza gwiazda w Łabędziu; 35) gumowe w oponach rowerów i aut; 36) opuszki włosów potocznie; 38) czerwony z uszkami na wigilię; 40) danie w wigilijnym menu; 43) Chirac, były prezydent Francji; 44) z kapustą i grzybami na świątecznym talerzu; 48) odnowienie elewacji budynku; 50) wigilijna ryba; 51) przy nim spędzamy świąteczną kolację; 54) King, znany amerykański pisarz; 56) słodkie wigilijne zawijane ciasta; 59) wierzchnie to kurtka lub płaszcz; 60) starszy brat Mojżesza; 61) tkanka wszczepione do organizmu; 62) tomofan inaczej; 64) pracownice obcego wywiadu; 65) jeden z największych proroków Starego Testamentu; 66) krótka szata ministrantów po kolędzie; 68) dół przygotowany pod fundamenty; 73) zimą krótsze od nocy; 74) burmistrz we Francji.

eprasa.pl f1c6497462

Wigilijne spotkanie na pułtuskim rynku

W niedzielę 14 grudnia, pułtuski rynek tętnił świąteczną atmosferą podczas uroczystego spotkania wigilijnego, które zgromadziło mieszkańców Gminy Pułtusk i Powiatu Pułtuskiego. Wydarzenie to, będące pięknym świadectwem lokalnej wspólnoty, zorganizował Samorząd Gminy Pułtusk i Samorząd Powiatu Pułtuskiego.

Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych a także radni, reprezentanci lokalnych instytucji oraz zaproszeni goście.

Na wszystkich przybyłych na pułtuski rynek czekały bożonarodzeniowe atrakcje, a na najmłodszych kącik Świętego Mikołaja z atrakcjami, Choinka Życzeń oraz Namiot EcoMikołaja.

Spotkaniu towarzyszyła również akcja rozdawania gałązek świerkowych i jemioły, zorganizowana przez Nadleśnictwo Pułtusk.

Nie zabrakło również świątecznych stoisk promocyjnych organizatorów. Ponadto w trakcie spotkania odbył się kiermaszem lokalnych producentów i twórców.

Centralnym punktem uroczystości było odczytanie Ewangelii o Narodzeniu Chrystusa. Tradycyjnie, po słowach powitania i refleksyjnych przemówieniach włodarzy oraz przedstawicieli duchowieństwa, nadszedł moment symbolicznego łamania się opłatkiem. W imieniu Samorządu Powiatu Pułtuskiego życzenia złożyła Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka.

Nieodłącznym elementem pułtuskiej wigilii było kolędowanie na scenie głównej w wykonaniu lokalnych artystów oraz uczniów szkół podstawowych Gminy Pułtusk i szkół ponadpodstawowych Powiatu Pułtuskiego. Wydarzenie zwieńczył wspaniały występ Krystiana Leśnika oraz koncert świąteczny w wykonaniu Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku.

Wyjątkowym akcentem były tradycyjne potrawy wigilijne, przygotowane przez jednostki pomocy społecznej Powiatu Pułtuskiego oraz Koła Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu. Gorący barszcz, pierogi i inne świąteczne smakołyki rozgrzewały uczestników, pozwalając im skosztować bogactwa kulinarnego regionu. Była to też okazja do pielęgnowania regionalnej tradycji kulinarnej.

Spotkanie wigilijne na pułtuskim rynku po raz kolejny udowodniło, że wspólne celebrowanie tradycji jest fundamentem lokalnej tożsamości.

Dziękujemy wszystkim współorganizatorom, a w szczególności powiatowym jednostkom organizacyjnym – DPS w Pułtusku, DPS „Pod Sosnami" w Pułtusku, DPS Ołdaki, DPS Obryte, Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu im. Anny Karłowicz w Pułtusku, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnemu w Pułtusku, Środowiskowemu Domowi Samopomocy w Pułtusku na czele z dyrektor PCPR Alicją Patalan, a także powiatowym szkołom ponadpodstawowym – Liceum Ogólnokształcącemu im. Piotra Skargi, Zespołowi Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego oraz Zespołowi Szkół im. Bolesława Prusa.

Podziękowania składamy również współorganizatorom z ramienia Gminy Pułtusk – jednostkom gminnym, szkołom podstawowym, Kołom Gospodyń Wiejskich, Straży Miejskiej, jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, Komendzie Powiatowej Policji w Pułtusku, Nadleśnictwu Pułtusk, Eco Pułtusk.

Parterem CSR wydarzenia była ENERGA GRUPA ORLEN, zaś pozostałymi partnerami – Bosko Pułtusk – Lody Produkcji Własnej, Pub&Restauracja „Magdalenka", Młynek, pizza i naleśniki.

Fot. Pułtusk News

Certyfikat „Lider Zaufania ieszkańców" dla PCPR w Pułtusku

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku zostało nagrodzone Certyfikatem „Lider Zaufania Mieszkańców", w ramach ogólnopolskiego Konkursu i Programu Jakości, edycja II – 2025, zorganizowanego przez Europejskie Centrum Badań nad Jakością. Certyfikat osobiście odebrała dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku – Pani Alicja Patalan, Powiat Pułtuski reprezentował Członek Zarządu Powiatu – Pan Robert Czyżewski.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku to instytucja, która jako koordynator działań pomocowych na terenie powiatu pułtuskiego pełni swoją rolę w sposób rzetelny, przejrzysty, odpowiedzialny i przyjazny dla mieszkańca. Szeroki zakres usług, partnerskie podejście do społeczności oraz zaangażowanie w profilaktykę sprawiają, iż Centrum buduje większą świadomość mieszkańców na temat dostępnych narzędzi wsparcia i wzmacnia poczucie wspólnoty.

Uroczyste wręczenie Licencji Jakości miało miejsce 8 grudnia 2025 r. na gali Finałowej Programu, w Pałacu Chodkiewiczów w Warszawie.

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Pułtuskiego

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia,
w imieniu Samorządu Powiatu Pułtuskiego,
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten wyjątkowy czas upłynie w Państwa domach
w atmosferze miłości, spokoju i prawdziwej radości.

Życzymy Państwu, aby Boże Narodzenie przyniosło chwile refleksji
i odpoczynku oraz pozwoliło odnaleźć nadzieję,
którą niesie ze sobą Nowonarodzony Chrystus.

Niech świąteczna atmosfera sprzyja wzajemnemu zrozumieniu
i umacnianiu wspólnoty, którą razem tworzymy,
bogatej w tradycję i otwartej na przyszłość.

Życzymy zdrowia, pomyślności i wielu sukcesów,
zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Wesołych i Błogosławionych Świąt!

Przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego
Tadeusz Nalewajk

Wicestarosta Pułtuski
Emilia Gąsecka

Starosta Pułtuski
Jan Zalewski

INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

eprasa.pl f1c6497462

SŁOWO I OBRAZ

Spotkanie autorskie z polonistką MONIKĄ PLISECKĄ - poetką, autorką świeżo wydanego tomiku pt. WYGRZEBANE - zapewne przejdzie do historii golądkowskiej szkoły, gdzie odbyło się 7 grudnia

- Monika Plisecka - to dla niej dzisiaj się spotykamy, by pochylić się nad jej tomikiem, nad tym, co tam się znajduje, nad WYGRZEBANYM. Co tam znajdziemy? Słowa, które obejmują najważniejsze wydarzenia, przemyślenie, refleksje, które będziemy mieli okazję poznać - za chwilę tak się stanie. Stanie się to w momencie, kiedy bohaterka dzisiejszego wieczoru zostanie państwu przedstawiona – tymi słowami rozpoczęła poetycki wieczór dyrektor ZS CKR Ewa Leszczyńska. – A element towarzyszący spotkaniu to obraz Łukasza Pliseckiego, fotografika. Monika zamyka swój świat w słowie, a Łukasz zamyka swój świat w fotografii. Uzupełniają się świetnie. I dziś chcą nas zaprosić do swojego świata.

***

Prezentowane zdjęcia ukazują z dużą starannością, szczegółowością i spostrzegawczością sedno natury. Wrażliwość artystyczna fotografika zrodziła obrazy wyjęte wprost z MATKI ZIEMI. A rozmowa z poetką? Tę poprowadziła – wnikliwie i subtelnie, z dużą kulturą słowa - koleżanka poetki - Eliza Dembe Stańczak, również nauczycielka.

Twórczość Moniki nie jest łatwa ani podnosząca poziom optymizmu, to wiersze chronione mgłą, którą trzeba rozproszyć, żeby dotrzeć do słów, do wersów, żeby je zrozumieć, wziąć za swoje, chociaż serce zaskowyczy i – raczej – zwilgotnieją oczy.

Szczególnie poczułam drżenie serca, kiedy panie dotarły do poetyckiego obrazu „SPRAWA OSOBISTA", bardzo osobistego. Utwór przeczytała sama AUTORKA. Pięknie, chociaż z ciężkim sercem.

Sprawa osobista

Umarli przychodzą
w formach,
które im nadajemy, ale ja
nie mam ani jednej kartki
z Twoimi bazgrołami.
Biorę więc czystą i
jak kiedyś
wypatruję oczy.
Wyobrażam sobie nakreślone
niepewną ręką kształty.
Nieporadne.
Ogonki, przecinki, kropki.
Pominięte. Obecne
w nadmiarze.
I linię ciała. Połamaną.
Czerwonym zaznacza się
błędy.
Krew ścieląca się po ziemi
to błąd.
Gdzieś jest sens. Przedtem
łatwiej było go znaleźć.

***

Eliza zadała Monice pięć pytań związanych ze SPRAWĄ OSOBISTĄ, Monika odpowiedziała na wszystkie. Pierwsze z nich brzmiało:

- Czy wiersz opowiada o śmierci kogoś bliskiego, która wywarła na Ciebie tak mocny wpływ?

– Zanim odpowiem na to pytanie, to powiem, że zdecydowałam się odpowiedzieć na te 5 pytań, ponieważ potrzebuję publicznie zmierzyć się z tym tekstem, może to będzie jakaś forma autoterapii. Rzeczywiście, opowiada ten wiersz o kimś szczególnym, wyjątkowym, o takiej osobie, o jakiej się nie zapomina. I rzeczywiście śmierć tej osoby wywarła duży wpływ, pewnie, nie tylko na mnie, ponieważ była zupełnie niespodziewana – to było totalne zaskoczenie.

- Wiersz zaczyna się wersem „Umarli przychodzą w formach, które im nadajemy". Czy nadawanie formy to rodzaj obrony przed stratą, czy sposób na oswojenie tej straty?

– Myślę, że nadawanie formy to jest zarówno rodzaj obrony przed stratą, jak i próba jej oswojenia. Z drugiej strony nie da się obronić przed stratą, chociaż próbujemy to robić. Albo człowiek uczy się żyć z tym, albo nie. Różnie bywa. Myślę też, że każdy z nas zachowuje w pamięci wyobrażenie tej pewnej osoby i to jest właśnie ta forma. To wyobrażenie przechowujemy we wspomnieniach. Czasami to może być jakiś przedmiot albo sytuacja, z którą tego kogoś kojarzymy. Nadawanie formy się przydaje.

– Podkreślasz tu, że nie masz żadnej kartki z pismem zmarłego. Czy ten brak tego materialnego śladu utrudnia pamięć?

– Na pewno brak materialnego śladu nie uniemożliwia pamięci - można pamiętać i bez takich śladów, a może nawet jest to mniej bolesne, niż ze śladami. Z drugiej strony chcemy mieć pamiątki po bliskich osobach, czasami stają się one dla nas czymś najważniejszym i pozwalają mieć takie poczucie, że ta osoba całkowicie nie odeszła. Muszę powiedzieć, że w tym konkretnym wierszu śladem jest kartka z pismem zmarłego, to musiał być ten ślad, ten konkretnie, to nie mógł być żaden inny przedmiot, żaden inny ślad.

– Mamy taką mocną frazę „Krew ścieląca się po ziemi to błąd". Czy w tym miejscu pojawia się bunt wobec nieodwracalności śmierci, czy raczej takie chłodne, aczkolwiek bolesne pogodzenie z faktem?

– To jest jakby dalszy ciąg poprzedniego pytania, bo choć jak napisałam, nie mam tej zapisanej kartki, to kiedyś miałam tych kartek wiele. I tak jak napisałam w wierszu, one się roiły od błędów i musiałam naprawdę wypatrywać oczy, żeby z tych kartek coś wyczytać. No i tak docieramy do śmierci tej osoby, która też jest błędem, była błędem, nie powinna była się zdarzyć, więc jest to bunt wobec tego, że się zdarzyła. I w tym sensie wers, który cytujesz, można rozumieć bardzo metaforycznie, ale też jest on bardzo dosłowny, biorąc pod uwagę, jak ta śmierć nastąpiła.

– „Gdzie jest sens. Przedtem łatwiej było go znaleźć" – to refleksja o tym, że wraz z stratą ten sens staje się niewidoczny, niedostępny?

– Na pewno wraz ze stratą kogoś bliskiego sens staje się trudniej dostępny, o ile w ogóle jest możliwy do odnalezienia; to już nie jest ten sam sens, który był kiedyś. I kiedyś właśnie, jak miałam te kartki zapisane pismem najeżonym od błędów i szukałam sensu w tych kartkach, to tak mi się wydawało, że to jest tak strasznie trudne. Ale wtedy nie wiedziałam jeszcze, że będę musiała szukać sensu po utracie tej osoby.

– Udało się nam, przeszłyśmy przez ten trudny wiersz.

***

Chciałabym, aby Monika powodowana przeświadczeniem o swoim poetyckim talencie, obdarzyła nas kolejnym tomikiem; już go zatytułowałam w myśli - ZAGRZEBANE.

Grażyna M. Dzierżanowska

GDZIE KOŃCZĄ SIĘ UTARTE SZLAKI

9 grudnia, w sali kameralnej MCKiS, odbyło się autorskie spotkanie z podróżniczką Agnieszką Wasztyl. Temat? BOLIWIA

Prelekcja była niezwykle interesująca i barwna, bowiem Boliwia to kraj intrygujący i fascynujący, a Agnieszka Wasztyl to kobieta znana z telewizji i radia, z łamów najlepszych magazynów podróżniczych, to też wytrawna globtroterka, która dotarła do ponad 60. krajów na pięciu kontynentach. Przedstawiła ją, niestety nielicznej grupie słuchaczy, dyrektor Ewelina Wielechowska. Powiedziała: - Pani Agnieszka Wasztyl jest dziennikarką, niezwykłą obserwatorką świata, która od lat udowadnia, że najpiękniejsze historie rodzą się tam, gdzie kończą się utarte szlaki. Pani Agnieszka podróżuje na własną rękę, z plecakiem, z dala od luksusowych hoteli i masowej turystyki. Podczas dzisiejszego spotkania przeniesiemy się do Boliwii – kraju niezwykłego dzikiego, pełnego magii i kontrastów.

- Mam nadzieję, że sprostam zadaniu po tak pięknym przedstawieniu – powiedziała na powitanie prelegentka. - Rzeczywiście, Boliwia jest poza szlakiem, nadal, popularne wśród turystów jest zazwyczaj Peru, popularna jest Brazylia, w której jeszcze mnie nie było, Kolumbia, a także Chile, Argentyna. Boliwia jest natomiast krajem, który jest często pomijanym, aczkolwiek niesłusznie, bo jest to jeden z najciekawszych krajów Ameryki Południowej, trudno dostępny w wielu miejscach i w wielu miejscach podróżowanie bez przewodnika jest niemożliwe, ponieważ nie ma Internetu,

GPS, nic tam nie działa,a stan dróg jest fatalny, nie są one oznakowane.

Dalszy ciąg prelekcji? Zamiast recenzji posłużę się powiedzeniem wielkiego Alfreda Hitchcocka, że na początku było trzęsienie ziemi, a potem napięcie wzrastało, np. kiedy to podróżniczka mówiła o urodzie przyrody boliwijskiej – o flamingach i wodospadach, o smacznych zupach i liściach coki pomocnej w zwalczaniu skutków wzmożonego wysiłku.

Piękne to było spotkanie, a jego atrakcyjność podnosiły prezentowane zdjęcia i filmiki z podróży.

Grażyna Maria Dzierżanowska

eprasa.pl f1c6497462

CENTRUM MEDYCZNE
CMK
Kalinowska

Z okazji zbliżających
się Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, spokoju i radości.
Niech ten wyjątkowy czas przyniesie chwilę wytchnienia,
rodzinnego ciapła oraz nadziei na nadchodzący rok!

Centrum Medyczne Kalinowska

ZESKANUJ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

539-381-744

Ul. Jana III Sobieskiego 43
Legionowo

WWW.CMKALINOWSKA.PL CMK@CMKALINOWSKA.PL @cmkalinowska

eprasa.pl f1c6497462

NIEŚLI RADOŚĆ I WSPARCIE

13 grudnia, w samo południe, rozpoczął się - w SOSW – finał tegorocznej edycji ogólnopolskiej akcji WEEKENDOWE CUDA, podczas którego dziękowano WOLONTARIUSZOM i darczyńcom. To dzięki nim SZLACHETNA PACZKA trafiła do potrzebujących

Pułtuscy WOLONTARIUSZE są ze SZLACHETNĄ PACZKĄ od 13 lat; w odchodzącym już 2025 roku było ich 11. Dostarczali paczki do oczekujących, niosąc zarazem świąteczną radość i realne wsparcie.

Mówi Emilia Krysińska, szefowa pułtuskiego rejonu SZLACHETNEJ PACZKI:

- W tym roku paczkę otrzyma 31 rodzin w Pułtusku, w powiecie pułtuskim oraz trzy rodziny spoza naszego miasta, dwie w Makowie Mazowieckim i jedna z Różana. To nasza 13. edycja; darczyńców mamy bardzo dużo, z Pułtuska. To przedszkola, Pułtuski Klub Wodniaków – jest z nami od lat, szkoły, instytucje, kluby sportowe, osoby prywatne wespół z przyjaciółmi, z rodziną. Darczyńca, wybierając rodzinę z bazy rodzin, przyszykowuje jej paczkę zgodnie z wytycznymi, które znajdują się w systemie. Wybierając rodzinę wie, czego ona potrzebuje. Następnie paczka dociera do nas, a my w WEEKEND CUDÓW – w tym roku to 13. i 14. grudnia - dostarczamy ją danej rodzinie. I zawsze w soboty mamy występy w SOSW-ie, gdzie odbywają się finały. Dziś wystąpiły tu dzieci z TRÓJKI.

Jak obdarowani reagują na przybycie WOLONTARIUSZY z paczką? – Reagują różnie – mówi pani Emilia. - Emocje są różne, jest śmiech, jest płacz, czasami emocji nie widać w ogóle, niekiedy rodziny są mocno zdenerwowane, czasami odejmuje im mowę, nieraz to nawet słowo nie padnie, a gdzie są dzieci, tam jest radość, dzieci cieszą się najbardziej.

O co najczęściej proszą potrzebujący? – Potrzeby są różne, więc prośba o żywność, o środki czystości, bo jak są środki czystości, to już można odłożyć pieniądze na buty, na przykład. O co jeszcze? Właśnie o obuwie, o ubrania dla dzieci, o sprzęt AGD...

Satysfakcja z niesienia pomocy? – Jest, no pewnie. Uważam, że jeśli można, to należy pomagać, nie zastanawiać się w ogóle. My też nie wiemy, co nas w życiu może spotkać. Dlatego też powołałyśmy TWISTA – ŻEBY POMAGAĆ - mówi Emilia Krysińska, związana z grupą.

GMD

FESTIWAL KULTURY MAZOWSZA

12 grudnia, w Szkole Podstawowej w Gzach odbył się roztańczony i barwny Festiwal Kultury Mazowsza. Był podsumowaniem projektu edukacyjnego Korzenie Mazowsza – Dziedzictwo Kulturowe w Gzach, który trwał od września i zaoferował uczniom uczestnictwo w różnych warsztatach i aktywnościach. Przyciągnął do gzowskiej SZKOŁY licznych gości – rodziców uczniów, mieszkańców okolicznych miejscowości, sympatyków kultury ludowej

Pomysłodawczynią tego ciekawego przedsięwzięcia była Marzena Majewska, nauczycielka, która od wielu miesięcy z zaangażowaniem koordynowała liczne i różnorodne prace nad programem i czuwała nad jego realizacją. I tak, w grudniowy piątek, SZKOŁA stała się miejscem pełnym muzyki, tańca i żywego słowa.

Festiwal rozpoczął się polonezem, w wykonaniu uczniów z oddziałów przedszkolnych. Najmłodsi uczestnicy, ubrani w odświętne stroje, wkroczyli na scenę pewnym krokiem, tworząc barwny i wzruszający widownię korowód.

Następnie na szkolnej scenie pojawił się **Zespół Pieśni i Tańca GOLĄDKOWO.**

Artyści zaprezentowali barwną i dynamiczną mieszankę tańców oraz pieśni ludowych z Mazowsza. Bogate, barwne stroje, energiczna choreografia i żywiołowa muzyka sprawiły, że występ został przyjęty wręcz entuzjastycznie i nagrodzony gromkimi brawami. Udział zespołu GOLĄDKOWO wpłynął na festiwalową nutę mazowieckiego folkloru.

Uczniowie SZKOŁY? Ci przygotowali występy związane z tradycją i folklorem Mazowsza. Jednym z punktów programu była inscenizacja legendy „Wierność psa z Ciechanowa". Artyści z pasją sceniczną przedstawili powieść o lojalności i oddaniu. Nie zabrakło również prezentacji muzycznej i recytatorskiej. Publiczność wysłuchała wzruszającej piosenki ludowej „Lipka", następnie recytacji wierszy: „Mazowsze" Teofila Lenartowicza i „Wisła" Marii Konopnickiej. Najmłodsi zaśpiewali pastorałkę „Hej, pasterze!", wprowadzając zgromadzonych w świąteczny nastrój, wcześniej publiczność usłyszała znane polskie kolędy „Lulajże, Jezuniu" i inne.

Festiwalowi towarzyszyła wystawa fotograficzna **Mazowsze dawniej i dziś**, a także **Mazowsze w walizkach,** też degustacja tradycyjnych potraw.

W organizacji wydarzenia udział wzięło: Koło Gospodyń Wiejskich w Gzach, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Gzy oraz Rada Rodziców Społecznej Szkoły w Gzach.

(zdjęcia dostarczone przez Bożenę Kubiak, odpowiedzialną za medialną stronę wydarzenia).

Relacja KaDe

eprasa.pl f1c6497462

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Z wdzięcznością

Opowieść Doroty Karkowskiej o 42 latach w Bibliotece Pedagogicznej w Ciechanowie filii w Pułtusku

Nie planowałam zostać nauczycielką bibliotekarką. Naprawdę. Ani przez chwilę nie marzyłam o życiu wśród regałów, katalogów i klasyfikacji UKD. Widziałam siebie raczej w świecie analityki medycznej czy fizykoterapii, blisko ludzi i ich zdrowia. Ale jak to często bywa, życie postanowiło napisać własny scenariusz.

Był październik 1983 roku, kiedy po raz pierwszy przekroczyłam próg Biblioteki Pedagogicznej w Pułtusku. Trafiłam tam za sprawą Wydziału Oświaty, który szukał kogoś „na chwilę". Zastępstwo za pracownicę, która nie wróciła z urlopu macierzyńskiego. Pomyślałam, czemu nie? Potrwa miesiąc, góra dwa. Zostałam... na 42 lata.

Pani Alina Wróblewska, ówczesna kierowniczka biblioteki, szybko zapytała, czy nie chciałabym zostać na dłużej. Tak zaczęła się moja przygoda, jeszcze nie do końca świadoma, ale już wciągająca i pełna wyzwań. Była wymagającą przełożoną, ale też ciepłą opiekunką, która z klasą i charakterem wprowadzała mnie w tajniki bibliotekarstwa. To od niej uczyłam się podstaw zawodu, poznawałam specyfikę biblioteki pedagogicznej oraz zasady współpracy ze środowiskiem oświatowym. Pani Wróblewska paliła dużo (wtedy to jeszcze nikogo nie dziwiło), miała siwe włosy związane w koński ogon, zawsze elegancka, z pięknymi dużymi srebrnymi pierścionkami na palcach – zapamiętałam ją na zawsze właśnie taką.

Skoro już zostałam w bibliotece, to trzeba było się do tej roli porządnie przygotować, nie tylko praktyką, ale i teorią. Najpierw Studium Nauczycielskie - w końcu praca z uczniami to nie lada wyzwanie. Potem Studium Bibliotekarskie, bo książki już wtedy wciągały mnie bez reszty. A dalej? Już poszło: magisterka, podyplomówki... Wyszło na to, że zostałam nie tylko doświadczoną, ale i dobrze wyedukowaną, dyplomowaną nauczycielką bibliotekarką. Choć największy dyplom mam chyba za serce do tej pracy.

Nasza biblioteka mieściła się wówczas w Domu Nauczyciela przy ulicy Staszica 35. Tam naprawdę tętniło życie: szkolenia, spotkania, wieczorki literackie, wystawki, pogadanki. Przez drzwi co chwila wchodzili nauczyciele, studenci, uczniowie, często całe klasy. A ja, zawsze gotowa, z uśmiechem i dobrą radą.

Przez te wszystkie lata miałam szczęście pracować z wyjątkowymi ludźmi. Po odejściu pani Aliny kierownictwo objęła Izabela Kosiorek - moja najbliższa współpracowniczka. Przez 35 lat wspólnie dzieliłyśmy radości, wyzwania i... kilogramy przenoszonych książek. Byłyśmy jak duet w dobrze zgranej orkiestrze, czasem grałyśmy różne nuty, ale zawsze w tym samym tonie. To właśnie z nią przeszłam najważniejsze zmiany: powiększenie filii o kolejne pomieszczenia, komputeryzację biblioteki oraz organizację ciekawych spotkań, które na długo pozostaną w pamięci naszej społeczności.

Na mojej zawodowej drodze spotkałam także wiele koleżanek, z którymi tworzyliśmy zgrany zespół. Z wielkim sentymentem wspominam *Bogusię Andrzejewską, Bożenkę Gadomską, Anię Zembrzuską* oraz emerytowaną nauczycielkę szkoły średniej - *śp. Marię Przybyłek*, która przez pewien czas pracowała z nami za czasów kierownictwa Izabeli Kosiorek. Przez ponad 20 lat tworzyłam biblioteczną codzienność z *Bożenką Mężyńską* , niezastąpioną towarzyszką pracy i herbacianych pogawędek. Nie sposób też nie wspomnieć *Renaty Lipińskiej-Stasiak*, która dołączyła do naszego zespołu z *Joanną Sobocińską,* obecną, od niedawna, kierowniczką.

Ja również miałam okazję przeżywać czas, który wspominam jako wyjątkowy. To były lata intensywnej współpracy z Wyższą Szkołą Humanistyczną, a potem Akademią Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku. Przez drzwi biblioteki przewijały się wtedy tłumy studentów, spragnionych wiedzy, notatek i czasem... zwykłej rozmowy. Bez komputerowych baz danych i katalogów online potrafiłam odnaleźć informacje na każdy temat, pomagając pisać prace i przygotowywać prezentacje. Czułam się potrzebna jak nigdy wcześniej.

W międzyczasie świat się zmieniał. Komputeryzacja biblioteki, katalogi online, e-booki, kody kreskowe... Z żalem żegnałam katalog kartkowy i fiszki, ale wiedziałam, że trzeba iść z duchem czasu. Uczyłam się wszystkiego od nowa. I wiecie co? Polubiłam te nowinki. Nawet bardzo.

Potem przyszła pandemia , a z nią zupełnie nowa rzeczywistość. Pustka między regałami, cisza, zamknięte drzwi... Ale przecież biblioteka nigdy nie jest do końca zamknięta. Zaczęłam działać w sieci: nagrywałam bajki, wiersze i opowiadania z morałem, prowadziłam pogadanki o czytaniu - wszystko publikowałam na YouTube. Tworzyłam też materiały edukacyjne w Genially, wspierając nauczycieli w pracy zdalnej. Znów się czegoś nauczyłam - że nawet w izolacji można być blisko ludzi.

Współpracowałam przez te lata z wieloma wspaniałymi instytucjami: szkołami, przedszkolami, Domem Polonii, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz, a także z innymi bibliotekami. Prowadziłam różnorodne działania edukacyjne, w tym zajęcia biblioteczne dla uczniów, warsztaty pedagogizacyjne dla rodziców, szkoleniowe rady pedagogiczne w placówkach oświatowych, konkursy czytelnicze , uroczystości patriotyczne, warsztaty dla nauczycieli oraz spotkania literackie z udziałem emerytowanych nauczycieli. Te ostatnie współtworzyłam z niezwykle kreatywną i pełną pasji panią *Krystyną Pawłowską* – emerytowaną nauczycielką języka polskiego, która nigdy nie przestała być animatorką kultury i miłośniczką pięknego słowa. Zawsze był z nami również *śp. Grzegorz Śniadowski*, niezastąpiony aktor naszych wieczorów, który wnosił w nie niepowtarzalny klimat i artystyczny blask, oraz niezwykle urocze kobiety*: Lidia Ziemiecka , Teresa Kopka, śp. Alicja Gorczyńska, Krystyna Miłoszewska, Barbara Ostrowska, śp. Janina Matusik, Hanna Janczak, Danuta Słojkowska, Teresa Sepełowska.* Piękne dekoracje do tych wydarzeń malował niezastąpiony *Kazimierz Szymanek*, którego prace dodawały spotkaniom wyjątkowego klimatu i artystycznej oprawy. Szczególną oprawę zapewniali także uczniowie szkół średnich: im. Bolesława Prusa , Piotra Skargi i wychowankowie SOSW im. Anny Karłowicz - ich śpiew, taniec i gra na gitarze wprowadzały atmosferę ciepła, wzruszenia i autentycznej radości, czyniąc każde spotkanie jeszcze bardziej niezapomnianym. Nasze wspólne działania łączyły pokolenia i budowały mosty między literaturą a codziennością.

Z wdzięcznością wspominam współpracę z dyrektorkami: *Lidią Ziemiecką, Teresą Piotrowską, Ewą Bochenek, Barbarą Meredyk, Aldoną Iniarską, Joanną Kaczmarczyk, Teresą Sepełowską, Lidią Sadowską, Krystyną Estkowską, Dorotą Orłowską* - kobietami z pasją, otwartymi na działania biblioteki. Dzięki życzliwości i otwartości dyrektora Michała Kisiela możliwe było zrealizowanie wielu wartościowych inicjatyw - spotkań autorskich, akcji czytelniczych. Gościnne wnętrza Domu Polonii stały się przestrzenią dialogu i integracji lokalnej społeczności, za co bardzo dziękuję. Przez lata towarzyszyły mi serdeczne i zaangażowane nauczycielki z placówek oświatowych, m.in.: *dr Izabela Lachowska, Barbara Perkowska, Małgorzata Karasiewicz, Agnieszka Ciuśniak, Grażyna Pieńkosz, Mariola Męczyńska, Wiesława Śliwka, Mariola Żebrowska, śp. Joanna Banasiak, Monika Nieroda, Wioletta Szpigiel, Barbara Echalik-Linka, Danuta Echalik. Jolanta Piasecka-Żebrowska.*

Nie sposób wymienić wszystkich, za co z góry przepraszam. Z wdzięcznością myślę również o Koleżankach z naszych filii, zarówno tych, które dziś cieszą się spokojem zasłużonej emerytury, jak i tych, które nadal z energią i uśmiechem tworzą codzienność biblioteki. Dziękuję za te wszystkie spotkania, rozmowy, wymiany doświadczeń i uśmiechy, które towarzyszyły nam podczas niejednego zebrania.

Tyle serdeczności, że aż się biblioteczne fiszki wzruszyły. Ale zanim zamknę ten katalog wspomnień wróćmy na moment do tego, co w pracy było moją iskrą napędową. Uwielbiałam wymyślać nowe działania, niebanalne i radosne. Nie zabrakło też wydarzeń z wielką literą „W" - organizowałam akcje, pisałam projekty edukacyjne, które integrowały lokalną społeczność i przemycały kulturę w przyjaznej formie. *Czytaj z nami, Noc Bibliotek, Narodowe Czytanie, Dzień Bezpiecznego Internetu - to tylko kilka z nich.*

Przez ponad dziesięć lat koordynowałam sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli, prowadziłam szkolenia z „Technologie Informacyjno-Komunikacyjne" (TIK). Wspierałam młodych nauczycieli w awansie zawodowym i towarzyszyłam koleżankom w ich drodze do kolejnych stopni kariery, czasem jako mentorka, czasem jako powierniczka, czasem jako cheerleaderka.

Mówiono o mnie, że mam głowę pełną pomysłów, serce do działania, a do tego aktorski zmysł i sceniczne zacięcie. Prasa lokalna zdarzało się, że o tym wspominała , więc coś musi być na rzeczy!

11 marca 2025 roku obchodziliśmy 80-lecie Biblioteki. Od kwietnia nasza filia mieści się w nowej, tymczasowej siedzibie. Dla mnie to czas szczególny, pożegnanie z Domem Nauczyciela, który przez blisko 42 lata był moim drugim domem. Największy sukces? Może to, że przez te wszystkie lata miałam w sobie ciekawość do ludzi, do świata, do książek. Wciąż chciałam wiedzieć więcej, rozumieć lepiej, odkrywać na nowo. I chyba właśnie dzięki temu nigdy nie przestałam się uczyć. A że przy okazji ktoś to zauważył, to miłe! Zebrało się trochę nagród dyrektora, a nawet Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego. Czyli jednak da się być ciekawskim i docenionym!

Dziś, kiedy przechodzę na emeryturę, patrzę na te czterdzieści dwa lata z wdzięcznością. Zostawiam za sobą regały, które dobrze znam, półki pełne wspomnień, i ludzi, z którymi miałam okazję współpracować: różnorodnych, inspirujących, czasem zaskakujących, ale nigdy nudnych!

Czy będzie mi brakować biblioteki? Tak. Ale wiem też, że to właściwy moment. Zostawiam po sobie ślad - niewielki, niespektakularny, ale ciepły. I mam nadzieję, że ktoś kiedyś go odnajdzie między kartkami książki, w katalogu, w opowieści. Bo biblioteka to nie tylko budynek. To ludzie. To relacje. To pamięć.

Wybrane momenty pełne zaangażowania i radości będzie można zobaczyć na zdjęciach zamieszczonych poniżej, które na nowo przywołują wspomnienia i pokazują, jak pięknie tworzyła się nasza biblioteczna historia.

Z wdzięcznością - za każdy dzień.

Dorota Karkowska,
więcej zdjęć na pultuszczak.pl
i fb Tygodnika Pułtuskiego

eprasa.pl f1c6497462

WSPIERAJMY NASZYCH

Wyjątkowe miejsce maluchów

Od maja tego roku, na pułtuskim rynku działa sala zabaw dla dzieci. Wystarczy zajrzeć do środka i od razu wiadomo, że to wyjątkowe miejsce. Poprosiliśmy właścicielkę i główną animatorkę tego miejsca o krótki wywiad

Tygodnik Pułtuski (TP): ***Jak narodziła się idea stworzenia sali zabaw „ZuliLaj”? Czy był jakiś konkretny moment lub osobiste doświadczenie, które skłoniło Panią do założenia tego biznesu?***

Olga Kijas ZuliLaj (ZL): Inspiracją i powodem stworzenia swojej sali zabaw jest moja córka Zuzia, która jak się niedawno okazało „jest w spektrum”. Wcześniej moje życie wyglądało całkowicie inaczej, a moment w którym stało się oczywiste, że Zuzia wymaga całej mojej uwagi, troski i odpowiedniej terapii zmienił wszystko. Wspólnie z mężem błyskawicznie doszliśmy do oczywistych rozstrzygnięć: musieliśmy zmienić naszą wcześniejszą codzienność tak, aby maksimum czasu i uwagi oddać córce. To ona stała się początkiem planu na założenie takiego biznesu, bo wiedziałam, że muszę zorganizować się tak, aby realizować się zawodowo i aby Zuzia mogła być ze mną blisko.

TP: Nazwa „ZuliLaj” jest oryginalna i intrygująca. Skąd pomysł na takie miano i jakie jest jego znaczenie dla Pani?

ZL: Wiedziałam od samego początku tworząc to miejsce, że musi zawierać imię mojego dziecka, bo dzięki niej to miejsce powstało. To takie nasze hasło na „dziecięcy raj” wymawiany dziecięcymi głosem. Intencja i zamysł jest jasny: to miejsce, gdzie dzieci będą czuły się swobodnie, bezpiecznie i będą miały takie miejsce dla siebie, gdzie mogą bawić się z poczuciem pełnego zaufania, otwartości, swobodnej kreatywności - tak jak w domu, pod okiem rodziców.

TP: Wiele sal zabaw oferuje podobne atrakcje. Jaka jest misja „ZuliLaj” i co według Pani wyróżnia tę przestrzeń na tle konkurencji, sprawiając, że dzieci i rodzice tak chętnie do Was wracają?

ZL: Mój „dziecięcy raj” z założenia miał być wyjątkowy i wiem, że to się udało. Wiedziałam, że w otoczeniu które tworzyłam muszę dać poczucie komfortu i bezpieczeństwa, zarówno dzieciom jak i rodzicom. Ważne są najdrobniejsze szczegóły – na przykład sprowadzenie całej zabawy do „parteru”, siedzenie na dywanie, bo to jest przestrzeń zabawy maluchów. Tak jak w domu, czyli mama, tata, opiekunowie siadając na dywanie wchodzą do świata dzieci, bo takim są wszystkie zabawki, detale które mogą się wydawać dekoracjami, a które są przestrzenią zabawy, działają na wyobraźnię, są nisko w zasięgu wzroku, dotyku, działają na wszystkie zmysły.

Przykłady ulubionych przez dzieci zabawek mogę mnożyć, choćby huśtawki, które zazwyczaj możemy spotkać jedynie na otwartych placach zabaw, a w ZuliLaj huśtawek mamy kilka. Co warte podkreślenia, całe wyposażenie ZuliLaj, począwszy od najdrobniejszych zabawek sensorycznych, skończywszy na rozbudowanych urządzeniach, jak choćby duża zjeżdżalnia rolkowa, posiada wymagane certyfikaty. Większość wyposażenia ZuliLaj zdecydowanie wykracza ponad proste określenie „zabawka”: mamy maglownicę, mamy szarfę na której dzieci bardzo często się bujają relaksując się i wyciszając. Mamy mnóstwo zestawów tematycznych, gdzie maluchy mogą wcielać się w różne role: na przykład prowadzić sklep czy naprawiać samochód w warsztacie. Sala wyposażona jest w trzy „jaskinie” noszące nazwy: słuch ,dotyk i wzrok, w których dzieci rozwijają wyobraźnię, stymulują wszystkie zmysły.

Sensoryka to obszar na który kładę ogromny nacisk – odbieramy otaczający świat zmysłami, a dzieci funkcje swoich zmysłów rozwijają i doskonalą właśnie teraz, to buduje ich „czucie świata” na przyszłość w dorosłości. Dzieci w mojej sali zabaw zachęcam do zdejmowania skarpetek, żeby poczuły już od wejścia do świata ZuliLaj strukturę wełnianej w stu procentach wykładziny. Dziecko odbiera świat dotykiem, wzrokiem uwrażliwionym na kolory, słuchem który dzięki relaksującej muzyce wycisza zgiełk miejskiej przestrzeni i uruchamia kreatywność. Zaspakajamy też węch i smak pysznymi i zdrowymi przekąskami – ale o tym zapewne opowiem za chwilę.

TP: Biznes skierowany dla dzieci to ogromna odpowiedzialność. Jakie są największe wyzwania w codziennym zarządzaniu salą zabaw, a co sprawia Pani największą satysfakcję w tej pracy?

ZL: Tak – ZuliLaj to ogromna odpowiedzialność, a upraszczając odpowiedź na to pytanie powiem, że główne wyzwania to bezpieczeństwo i rozwój dzieci. Oczywiste przy tym jest to, że organizacja zabaw i zajęć różni się w zależności od wieku. Mówiąc „maluchy” mam na myśli dzieci w różnym wieku, bo w ZuliLaj tak samo świetnie czują się i odnajdują dwu- trzylatki jak ośmiolatki, kluczowa jest otwartość na potrzeby i oczekiwania moich podopiecznych. Praca z maluchami to idealny przykład na stwierdzenie, że to improwizacja – jednak doskonale przygotowana, przemyślana, twórcza i odpowiedzialna. Największą satysfakcją jest uśmiech dzieci, to że przychodzą do mnie i nazywają mnie swoją ciocią, że za każdym razem witając i żegnając w drzwiach moich małych gości czuję, z jaką ogromną radością i ufnością się do mnie przytulają. Jest taki aforyzm, że uśmiech dziecka to język, który wszyscy rozumieją bez tłumaczenia. Jestem taką dobrą ciocią Olgą, która zawsze jest dla każdego dziecka, tak po prostu.

Na pytanie o satysfakcję z pracy z dziećmi można zacytować słowa Janusza Korczaka: „kiedy się śmieje dziecko, śmieje się cały świat”. Czy może być większa satysfakcja i radość z pracy?

TP: „Zuli Laj” organizuje specjalne wydarzenia, warsztaty lub cykliczne zajęcia, które wychodzą ponad standardową opiekę nad powierzonymi maluchami?

ZL: Tak, prowadzę warsztaty, staram się jak najczęściej organizować takie zajęcia, gdzie dzieciaki mogą się mocno ubrudzić, a ja brudzę się razem z nimi. Na przykład rozsypujemy kolorowy ryż, makaron, bawimy się w wodzie, z mąki wyrabiamy ciasto, rozbijamy jajka - niezmiennie stymulujemy i wzmacniamy sensorykę małych twórców. Ostatnio zrobiliśmy w ZuliLaj kilka różnych imprez tematycznych: były to andrzejki, wcześniej halloween, mikołajki. Za kilkanaście dni, chyba pierwszy raz w Pułtusku organizuję sylwestra dla dzieciaków. Kocham dzieci, uwielbiam z nimi spędzać czas, lubię się z nimi bawić i chcę zorganizować dla dzieci noc sylwestrową gdzie będą podmiotem, to będzie ich wyjątkowa noc, magiczny, pełen radości i wzruszeń czas. A na przyszły rok mam już prawie cały kalendarz zaplanowany - różnych imprez będzie bez liku, będzie się działo – i to nie tylko we wnętrzach ZuliLaj, bo wyjdziemy z maluchami na zewnątrz i tam będziemy szaleć i poznawać świat.

TP: W jaki sposób dba Pani o to, by „Zuli Laj” było miejscem przyjaznym nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych?

ZL: Ja nie jestem taką osobą, która usadzi rodzica przy stoliku i schowa się na swoim zapleczu. Uwielbiam wychodzić do ludzi, potrzebuję kontaktu. Bardzo lubię rozmawiać z rodzicami, widzę jak otwierają się przede mną, zresztą to się dzieje z pełną wzajemnością, bo sama to robię, za każdym razem opowiadam o własnych doświadczeniach, o sytuacjach jakie mnie spotkały z moim dzieckiem. Wspólnie rozmawiamy o stojących przed rodzicami wyzwaniach i znajdujemy wspólnie świetne recepty na wsparcie naszych dzieci. Nie zawsze na takiej giełdzie

porad znajdujemy trafne recepty, wtedy wspieramy się konsultacjami u specjalistów, przekazujemy namiary na tych terapeutów, którzy prowadzą - bardzo efektywnie - moją Zuzię. Widzę, czuję i wiem, że często rodzice, których goszczę w ZuliLaj, noszą w sercach i myślach mnóstwo trosk, obaw, niepewności – i to jest cudowne móc dać im takie poczucie, że choć mnie nie znają, mogą się po prostu wygadać.

Tworząc ZuliLaj zakładałam, że rodzice, dziadkowie czy opiekunowie też potrzebują się „zresetować”, zrelaksować, odetchnąć i naładować akumulatory. Maluchy zajmują się zabawą i własnymi kreacjami, a dorośli odpoczywają, czytają książki i „czilują” z relaksacyjną muzyką w tle. Okazuje się, że w sali zabaw, pełnej dzieci, można usiąść i spokojnie wziąć do ręki książkę, skupić się i odpłynąć... to możliwe. Dzieci, zaopiekowane i zajęte czują się bezpiecznie, dzięki temu że mamy na oku swoje dziecko a przy tym rodzice czy opiekunowie mogą wypić naprawdę dobrą kawę i skosztować różnych przekąsek, bo w ZuliLaj mam też taką małą kawiarenkę. Maluchy mogą się posilić i coś przekąsić, wybór smakołyków jest duży. Nieskromnie zaznaczę, że – jak twierdzi wielu moich małych i dużych gości, serwuję najlepsze gofry w całym Pułtusku i okolicy, jak usłyszałam z dumą: „takich gofrów nie ma nad morzem”.

TP: Patrząc w przyszłość, czy ma Pani już jakieś pomysły lub konkretne plany nowych atrakcji, usług w ofercie Zuli Laj”?

ZL: Jak wspomniałam wcześniej, najbliższa impreza to Sylwester z ZuliLaj. Zaczynamy w sylwestrowy wieczór o godzinie 18:00, kończymy w Nowy Rok o 10:00. Postanowiłam dać maluchom ten wyjątkowy czas tak, aby okazał się dla nich cudowny, zabawowy, wyjątkowy, taki, żeby długo tego sylwestra wspominały. A dorosłym daję alternatywę – niech dzieciaki poczują magię sylwestrowej nocy, a rodzice nie muszą już zastanawiać się, idąc na bal czy domówkę, którym dziadkom powierzyć swoje pociechy na tę noc. Jakie sylwestrowe atrakcje? Będzie dyskoteka, mnóstwo przemyślanych gier i zabaw, będzie tor przeszkód, wybory królowej i króla balu. Zaplanowałam kino z popcornem i wspólnie wybierzemy familijne filmy adresowane do dzieci. Oczywiście przyjdzie czas na odpoczynek i sen – ale z pewnością łatwiej się zasypia po bitwie na poduszki. Będą nocne opowieści, wszyscy sobie usiądziemy w kółku i będziemy trzymać latarkę, która stanie się też przechodnim mikrofonem i będziemy opowiadać ciekawe historie.

Przez cały czas sylwestrowej zabawy do dyspozycji będzie strefa przekąsek dla dzieciaków, wszystko w wersjach dostosowanych do małych dłoni: mini burgery, mini gofry, mini tosty, więc moi mali goście będą zdrowo jedli i pili, aby mieć humor i energię do zabawy. Zaczniemy od kolacji – a Nowy Rok, po obudzeniu, powitamy śniadaniem.

Wybierając się na sylwestra do ZuliLaj, maluchy przyniosą swój ulubiony kocyk, ulubioną poduszkę, karimatę, można wziąć ze sobą ukochaną maskotkę, a do tego proponuję, żeby przyprowadzili rodzeństwo – im będzie nas więcej, tym zabawa będzie lepsza i piękniejsza, pojawi się wiele nowych znajomości i przyjaźni.

A o kolejnych planach i pomysłach na Nowy Rok Rodzice najszybciej mogą się dowiadywać na profilu ZuliLaj na Facebooku. Zapraszam.

Bardzo dziękujemy Pani Oldze za rozmowę w cudownym miejscu, gdzie dzieci z pewnością czują się bezpieczne, najważniejsze, wyjątkowe, zaopiekowane i gdzie rozwija się ich ciekawość, budują zdolności społeczne i gdzie poznają świat wszystkimi zmysłami. A na nadchodzący koniec roku dla wielu naszych Czytelników dobra podpowiedź: idziecie na sylwestrową zabawę i zastanawiacie się, którym dziadkom powierzyć na noc swoje pociechy. Najwyraźniej pojawiła się świetna alternatywa i dzieci tę noc także mogą spędzić wyjątkowo.

ZCZ

eprasa.pl f1c6497462